

1543

Pa

ra

I James Robert [unclear]
II James & 2. } Crech [unclear]

III James F. Diet Hubert-Lori-
 IV James C. Diet Hub. Alex.



Kanto [unclear]
 W. Rechner [unclear]





DTLw 1593

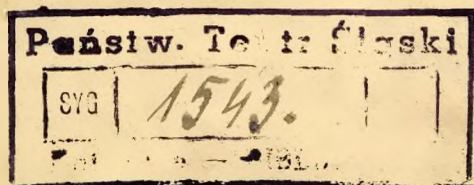
Wiozka Karnawału.

operetka w 3 aktach

M. Willnera i R. Oesterreichera

Łowaczki

Konstanty Krasiński



8-78/4853
R 1286



Osoby:

Ksieżna Aleksandra Marya ^{pani M. Tom}

Ks. Ottokar Grevelingen ^{Kucharski}

Hubert Mützelburg ^{Stenograf}

Hr. Łotar Mroczek ^{Leśnic}

Hr. Eberhardt ² ^{Wzrost} + + +

Griek ² ^{Rem}

Wiktor Rouai, malarz ^{ulica}

Antoni Lubiczek ^{malarski} " ² ^{Wierzał} ^{Konarski}

Remy-

Cervin-

Lieverbewogen

ovula

Kosinska

Zorra

Haras'mi
m'ek

Robertson

Cochonia

4
Anna, kelnerka Zalska

Jan, ~~kelner~~ ~~Kamradt~~ - Friedrich

Sturzer Haributnick

Profer Solnick

Act I.

Kuajpa artystyczna.

Act II.

Pracownia Ronaia.

Act III. Hotel "Regina"

Rupacanna
Clerk, E
Watborne

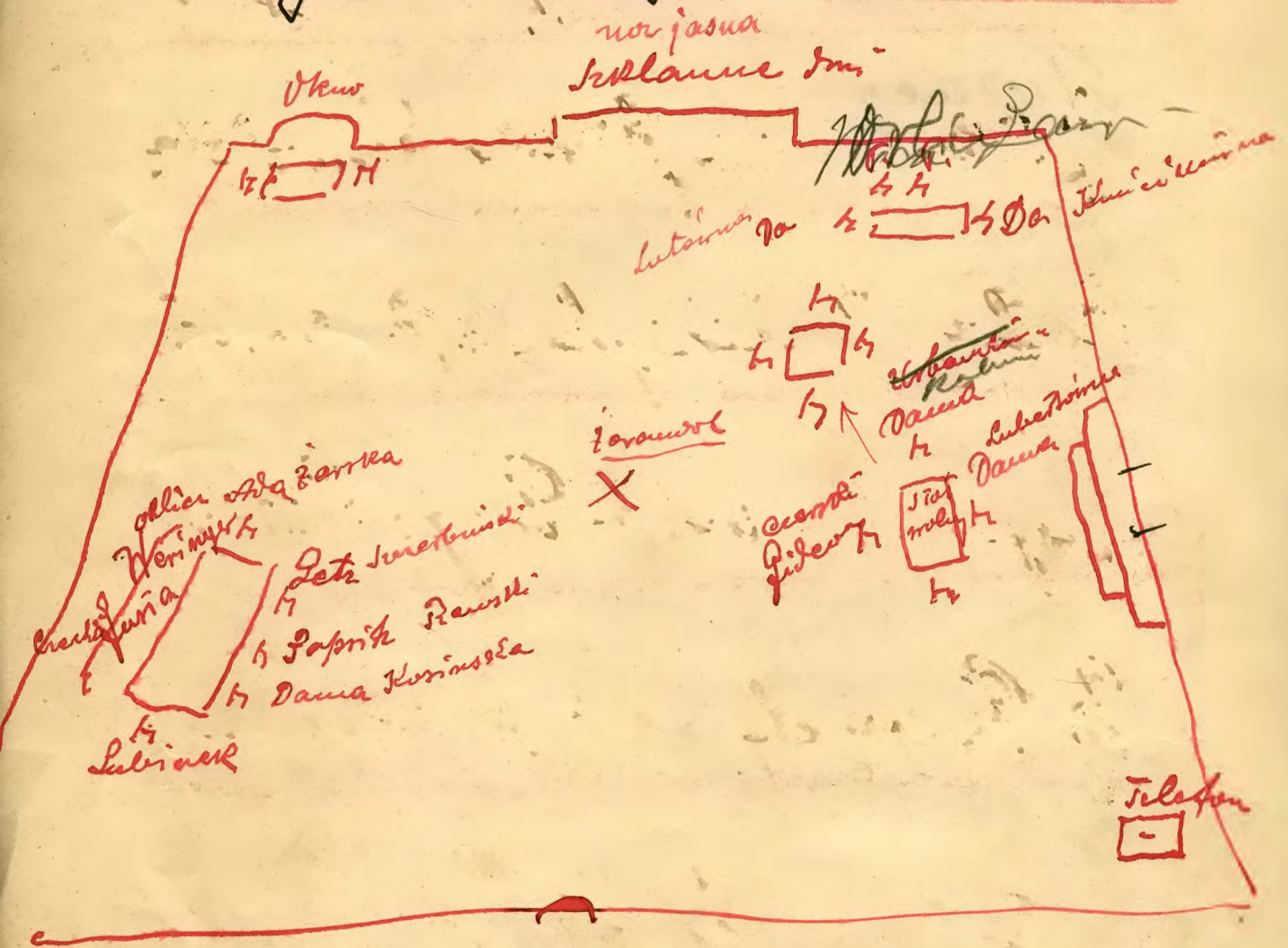
Trepis / btaru /
japonu
syvolayk
cygansk

Handled on the - Picot.

Erleamy Fred

Bume - 1 -

Algebra na początek czasu.



Okł I.

Malowidła kupa artyst.

Łezna - na prawo Prziwca

kulisy Teatryku operetko.

scop. Na lewo Prziwca

do Pałacych sal restauracy.

W głębi po środku wielkie

szklane Prziwca, na lewo

szersokie okrągłe okna,

z balkonem na ulicę i z wierz-

chu. Urządzenie luksusowe,

opłaca, na ścianach szki-

se, stół, alby, karykatu-

ry etc. Na lewo z boku

okrągły duży stół dla artyst.

ów. Z tyłu również. Na

Przriedek do seamy napis:

"obeyu wstep wzbrowniony"

Scena 1. (1.)

Lubiera - Papritz - Goetz -

Gideon - Weringer - Liua -

Ala - Pauoric - Pauic -

Auna - Orszak kamawatory.

Gofcina I nicetor przy sta.

le artystów po lewej stronie
Lubiezer-Papritz, Goetz,
Meringer, Lina, Ota - po
prawej przy stoliku Zippie,
Kaszi z Gidonem - dalej
kilku eleganckich mł.,
Dzienciór, kilka szkodnych
pań - Anna rozmawia pou-
fałe z artystami. Na sto.

Tach szampa, likiery.

czarna kawa.

21.
za podniesieniem spia.

za kostiumowy przezat.

nie orszak karawatony.

instrumenty muzyczne.

koriantoli.

3.

Nº 1.

Chór.

Nick
woko
musch
2 ins
manit
vance
Kornat
3-
Pierro
chapt
jenn
2 tan
ra pr
dell
1 ka
8

Niech się ze sobą zbudzi

który maś groź

Oto puka karawant do

gościuńcyel wrót

H.) Słyszysz który te? któż im

oprze się, ah któż?

Bar się, śpiący tańcz,

oto karawant jest już!

By śpiący nie przysięgał
się z cnotą!

^{użyj}
Co świat moż nie zbaw

o to!

kochaj, ~~sz~~alej! Igraj Pa,

lej!

Z moralności śmiej się sprost!

Smutku niech nikt nie

zadawa

Wzaj & każdemu błądza

Przytę skrucha

Ciała, ducha

Aż na wielki post!

Kieś bar się jeszcze Gziś

Pro smutkiem zgrzeszyłś!...

~~W.~~ /-po śpienie / *baniera*

/-Orszak po śpienie głębiej

5. rybiega - melodram / *banier*

Pau

/-z orszaku / kieś przyj.

Gdzieś to nas?

Papritz

Po przełstaniem - czeka,

użytko na Biełostka!

Chor

Aż się do siłownia!

Papritz

Serwis!

wychodę

Lubiecha

f. jeter z cygarety, bro.

za makartowska, marynar

ka aksamieta, krasat
fantazyjny, ciki, ame,
rykawska fajeczka, zgrz,
liny / To okropne! ci tato,

Gzi leżcie mapy i głoście
tylko śpiew i tańce!

Scena 2

(6.) Oliz - Hubert
Hubert

10
1. wch. śródkiem - sympatyę.
u bywałe świątomy, lat
26 - prać - pstra kamizelka,
biała wielka krawatka,
łoszć ograniczoną, psitu.
je nasładować ton artyś.
ton - zadowolony z siebie!
Dobry młodziar - mój sta,
cunek państwu!
Atela - Lina - Goetz

O. pan Wütrzburg!

Papir- Meringer

Ja się masz cieszycie?

Hubert

Witajcie mi kaptani i
kaptanki przeróżnych
sztek! Mistrz Lubiezek -
moja czotobitność!

Lubiezek

Ojej! mistrzu i moja

czotobitno'e'! i'z' pau
 Galey! Dobrowe - absolut,
 na Dobrowe!

Hubert

(7) Co? i'z' Galey? au'mi'
 si'z' sui (8)ja mi'edzy artys"
 tam ci'zyc si'z' jak ryba
 w wodzie.

Paprika

Wiersze, gdy mata i'z'

ka jest tutaj! co?

Hubert

/: na Golowiz! No, serce

ma takie swoje prawa w

takiego cygana jak ja!

Goetz

/: potężny głos! spiesza - ty,

golowiz! Cygani? czy ty

masz pojęcie o cyganerii?

Hubert

Mój Proze, byłbym najszerszą ^{g.}
 linzją eztonickiem, gdybym
 się wroził & tych warunkach
 co ty! Malownicze podda-
 sze, ^{gdybym się wroził} bez jednego grosza ^{przy} & pie-
^{duży} uszkach, ale & to, bosko,
 isarz & piersi - z tą iskrą,
 którą się kiersze piśze!

Lubieca

Ojciec! Bądź kontent, że
jestes' młodym, bogatym
baronem, takim, który
jak kasz ostry, to gzić.
Nie ma cię świat! Wiber,
me!

(9) Hubert
Ale moi kochani! eż
się dzieje z prezesem na.

szep stół? czy cięgle
ani znaku życia?

Papir

Q & 10 Qui ani słažu!

Subiezek

Takora potwora!

Ala

Oczytzy zachorował?

Subiezek

Albo się ożenił?

Hubert

(10) Ależ mistrzu! Głaz czy

gōż najgorsze przypuszczać?

Paprika

Musimy go jutro 4 jego
buty odmierzyć!

Hubert

Tak jest! i odstawiemy go
tu żywym czy martym!

Scena 3

Ciż - Rouai
Rouai

11.

12
6

2.

1. młody malarz, 26 lat, in

terujący - płaszcz, wiec

ki kapelusze - frak - weho

Oziębło! / A więc co

być z tym!

Wszystko

Serwis wiktoria!

Rouai

Serwis!

Lubierka

Chary czy żony?

Rouai

Nie, Dzieci! nie zgadujcie,

co robicie! Rozważajcie

cały mi świat o świąt 42.

O niczego. /: świąt o,

gółu! Stożo honora! A

niecie ja się to stało?

Oto czytanie 4 dzień.
 ukaż, że jakiś hr.
 chce się wyznać ugro,
 że 30.000 fr. za freski.

Zubczek

Tak! tak! czytaliśmy!
 Pufon, który sobie chce
 sam powalować!... Dobra,
 mona, absolutna Dobra.

noe!

Rouai

Nice ja nie lewiny-sia.

Iam, maluje-i' niceie

co z tego myszto?

Lubieze tego wihod
Ang to, co tam zawne i tego wihod
~~to coży?~~ Przucit!

Rouai

(13) I: ujmuje go kesoto za
racuiona: Przecitnie

M ruszka! Moje szkice z Tobą.

Ty pierwszą nagrodę, a
jutro mogę z banku po-

mieć 30.000 fr. marek

Lubiezer

Czy możliwe?!

Roma

Nie inaczej!

Hubert

Kolosalne!

Aszysej

Wiszujemy!

Rorai

Oczywiście oblejemy sero,

czyść szacupawem!

Hubert

(14) /: spieszenie / Rozumie się!

W tej chwili obstarujemy

co potrzeba! /: na lewo /

Raport

Taj pokój

Rouai

Ależ zaczęł! Hubert!

Papież

Świecie się! Taj pokój!

Jeżeli nie wyfermał jest,

gdy jest co do płacenia!

Rouai

Ale Tristiaj ja chce pła,
cie! Kęśbincie majoli.

konyu stoi juz' cała biała,
ręce białe!

Kryś

Bravo!

Rouai

(15)

Jestem dziś szczęśliwym,
chciałbym cały świat

złota' zobaczyć.

Lubieze

to to zacząć od razu!

jestem tak zruszony!

Rouai

Wzika się - ale kół się

trzymać lewej strony!

poobjawia się z dala!

Lubiezer

Niech się zgrabli razem!

wszystko

Niech Wiktor!

shew #2

Nº 2

Rouai - Lubiezer - Paprite

Goetz - Meringer - Fillman ^{Meringer}

Li Leou - Piec pou'

<sup>Kerinska
Zamka
Jmii ciwina
Lubas Laima
Ubr...
acchomen</sup>

^{16. /} ^{hutor!} ^{hance} Rouai'

<sup>Ime...
Lubas</sup>

^{Rouay}

Gdy to Leou powracatem
Kazdy spat juz niby kloc
a jam hukat catg noc!

Wzrost

Ta noc! noc! noc!

Rouai'

^{mge}
Zamieszacatem natchelnia

W Cesarstwiejskim kraju gwar
 Pił stawać mać cięć cił

Wzyscy

ach! pił! pił! pił!

Lubiepek

Gdy artysta czystej krwi
 Z przeżyłcia zawrze dziwi

Z góry patrzy na ten świat

I nie zna jego wa?

Roma

Każdy z nich jak dwa a dwa

Ma ksigzyci Dobra ma!

Co mi tam!

O resztę a mi tam!

Wola za tych młodych lat

Ach! jakież piękne jest
ten świat!

Krytycy

Tak! narzekacie, że się

jest
jesli nie chcecie głupecem
być!

Refrain

Spoczyku czas
 Nie strasz nas

Miech filistry & rana spiesz

Gniesz na ten świat

Toś mój koch i brat!

kochaj i fej,

A z wszystkiego brwij!

Rouai - Lubieszek

Tak! niechaj spoczyku czas
 Nie dróż nas

Tylko filistrz do rana spiz

Andropus Rouai

Gdy księżyc ^{zauważył} sobie ~~nam~~

~~nam~~ „Adieu”

Jeszcze spaci do rana nie

pożegnany nie!

Rouai - Lubiczek

I. bis dwa ostatnie cięśce

II.

Rouai

^{hojnie}
Dziś Taskare nieba obgarzy.

Dz hojnie i mnie też

Kuyslatem zateu: bierz!

Wdzytey

ach! bierz! bierz! bierz!

Rouai

Obciążony kieszon' mę,
Patrzajcie! to pieśniaki są
Stracie' je - pomóżcie mi!

Wdzytey

Ou Irri, Irri, Irri!

Lubicea

Gdy pulares petny łose

Każdy pijak jest mój gość
bitliście?

Oczywiście!...

Niech burzą spadnie 4 złote!

Rouai

Mogę krzyżować jak i on!

Chce mieć pański gość i ton,

Pał go szereg!

Mogę też pić i jeść!

Póproż mas, użel mierzyl fusz

Mnie daje się, ztem 4 niebie już!

Każdy pijak
jest mój gość

Wszystcy

Wchłiach ławic akurat
Pigwiej szumie się cały świat!

Refrain

Tamten

← 1. plan
1. f. 4. /

(17) wstawa
myś na lewo

Scena 4

Stofer - Kluerna - Aleksandra

(18) /: scena zrazu pusta - po
chwili sch. stofer i pozgl.
Da się!

Izfer

Hallo! wie ma nikogo?

Anna

✓ Helmerka z prawej! Co się

stało?

Izfer

Czy jest tu telefon? Ja,

mochoł mi się zepsuł,

a siełdzi w nim Izthugore,

na Łame!

Anna

Proszę pana! Tu!

Szofer

Przebież! / telefonuje /

32 92 - Halo! Tu szofer Ł.

Pro! Czy nie macie tam (Alexandra wchodzi)

w garażu nowego auta? (19)

nie mogę ani metra da.

lej! - Co? nic? Pro,

kość słoniowa! No, to

ja pięknej pańi także nie
pomogę!

Aleksandra

f. piękna, rozowa, młoda

która we futrze, pod sfo.

Jest elegancka toaletą

kalorą - do szafy:/

Ładna historya - przecież

w kalorcy sukni nie mogę

is'e' púechotě. Jak Zuleka
stať z pátacu ambasaž?

Szofer

Trosky za Zuleka sta wiel,
možnej Pan!

Aleks

Wiec cōz robić?

Szofer

Może w Pani spocznie
na chyle, a ja skocz
na ulicę - może mi się

uda upolować Gorożkę!

Aleks

Poproś się! A czy tu

można spocząć? co to

za lokal? (20)

Anna

Wam nie potrzebuje
się okazywać! Tu przycho-

dzi bardzo wiele panów
są. To jest nasza

15
kwaſja artyſtyczna. Ożem
mogę ſłużyć?

Aleks

/: uśmiecchem / Ach! Tak!

a co te panie zwykłe je.

Grz?

Alema

Owe zwykłe piję!... a co?

To, co im panowie zafu.

Gaje! Może skłaneczka

malagi? to stółkie!

Aleks

Dziękuję! namyśle się
później!

Anna

f. 9. s. / Aha! koleżka

aż jej ktoś zapłaci (21)

f. 10. s. / ma lezo

Aleks

f. 11. s. / siada we futrze przy sto

28
liku i rozgląda się z cie.

karosieiz / Tu wcale nie.

brzytko, a nawet oryginal.

nie. /: przypatrzyć się

szkicem przez lornetkę /

wcale, wcale..... i Brugu Rytki

Scena 5 *W Krógu nie ma!*

Aleksandra - Hubert

(22) Hubert

(idnie na schody prowadzą na piętro)
Wsch. z lewej - sportowego

jęz. angielski (Tęże odwrócony)
Teraz już nie

nie wiem czy się myli, czy nie!

Ta sama robi na mnie
wrażenie znajomej - głośno

nie z brzozy! Proszę mi

Toskowie wybaczyć! (23) Frau..

erzken Hubert na Müttel,
burgu, Brügelhausen,

29
Zerchenfeld?

Alexs

Ależ znam cię Hubert!

Hubert

1: przetraszony (24) okseleu.

czy? istotnie? tu? Niepo.

Gobiciuistro! Spodźiwałby

sie przeżej szacha pers.

kiago! Co panu robi

w tej kwapie?

Aleks

Katastrofa z autem!
Muszę tu czekać na przy-
bycie Drugiego! Ale oczy-
wiście najścisłejście incoy-
mit!

Hubert

Rozumie się!

Aleks

A pan co tu robi, ka-
chany p. Mützelburg?

Hubert

Służę arystokratę, cyga-
nery!

Aleks

Oh!

Hubert

Tak! i mogę pani ponie-
gieć, że tu Pospiero otro-
czyły mi się oady! To du-
petnie inny świat niż

nasz!... Ale, ale, czy to
prawda, co pisano mi
z Kiełcia, że Stawom
pami chce porzucić stan
włosi... Prawopopobuie
już tym razem strata
amora.....

Aleks

/ z a s m i e c h e m / Nie, kocha.

my Hubercie! Gotzheras
 mienia jészeze mowy o strza-
 le i amozze! Matziústro
 konkenyonalne ze człedó
 towarzyskich!

Habert [25]

Ach! czyż pami nie przyj-
 dzie już nigdy do rozumu
nie przyjdzie? to jest...
 przepraszam, czy rozum

nie przyjdzie do paui?

Jeszcze nie tak... czy

głowa... czy też rozum...

Aleas

Pomnieć pan obwarcie...

czy zawsze będziesz tak

głupie? To już masz los!

^{maney} A tej sferze niechaj się

za mąż bez udziału ser-

ca!

Hubert

O których sferach tuom
kocha się nie wychodząc
za mąż! Ody resztę
można nieźnać, kto jest
szczęśliwym wybrańcem?

Aleas

1: z uśmiechem / Bliżki krój
kudzu. Niebawem doroszt
się wszystko!

Scena 6

Ciż - Ronai

Ronai

210) Wch. z lewej: Gdzierz Ty

się patrzeć Hubertu?

Postać Aleks: O'pro.

szę mi wybaczyc'!

Hubert

Wracaj, ja tyko....

Ronai

31
/ o czarowaniu jej bratkiem /

sażitem, że sam jesteś!

/ sicho do Herberta / moż mi!

~~któ~~ to jest?
~~ona~~

Herbert

To? to jest ona!

Rouai

/ nie spuszcza z niej oka /

A zatem porzucił sobie...

rozkażę tu podać szampa.

na ! /: o g h : / Saperment !

to bytoby co'st' dla mnie !

← /: o g h : / ^{na lew- for hampan} (27) ..

/: ma ta pa u ta : /

Aleks

/: spog la ta za Ro ma ie n : /

Hubert

Hu ! hu !

Aleks

кто то быт ?

Hubert

32

To był on - ~~Porcia~~ ~~Sam~~ ~~Anta~~ „
By malarz, mój osobisty
przyjaciel.. Człowiek kocha-
ącego talentu. Tu wszędy
są moiimi przyjaciółka^{mi},
z nimi wszędzie jestem
na „ty”

Aleks

A! kieszka!

Hubert

(28) Ale ten, ten doprowadzi
daleko! Proszę sobie pro-
myśleć dopiero co dostał
za schody 30.000 marek!

Aleks

/śmiej się/ A nie poszedł
w górę po schodach!

Roma

(29) /z lewej - musi stampan
i kieliszki/

Tak! oto kieno! czy koho
malac?

/ uclotrami /

Hubert

/ chce mi tace o febrae /

Daj to! Pionay daj' rucy -

Zostaw - Roriai ^{Hubert daj' rucy a my to (oaj)}
^{napisat, metry ceterum} stara rampa
proszę cie - kto to jest?

Hubert

Nie wiem - ale wyposrod.
kuję je!... (nasiera na niego)

Rouai

Proszę cię, wyśrodkuj się
dobrze! (orochodź na lewo)

Aleks

2. Ah! co za przyfatek! (31)

Hubert

! uata! / Kiech żyje przyfa.

Lea! (potwór krolowek)

Aleks

Kiech żyje Cyganerya

Hubert

(Tęta się z nim
i pykają na niego
do kichigie)

^{potrzebie}
Chcecie malować!

Aleas

O! Dziękuję, mogłabym
 wpaść w większy nastrój
 niż go potrzeba na balu
 w ambasadzie!

N^o 3

Male

Aleasau?

T.



Trampan, ach! trampan! roz-
 koszuje to rzecz!

Łunitek i ról - wnet namika
— precz!

do jaja drzewa to w słońcu

Do życia budzi się!

^{serce}
~~Serce~~ kochać o swe prawa!

~~Ref~~ Refreii

(32)

Pragnę dziś kochać być!

Samą miłością chcę żyć!

W tych pocieszeniach chcę
chłopce mój

Przeżyję rozkoszy mieć zdążyć!

Stodczy chcę pić z twoich ust

Dopóki chc' mam i góśt!
 Chcielibym styszeć w mem
 Lęciu choc' raz

„Hocham na wieczny czas”

(33)

II

Drogście to moje tuż przy boku twym
 Oczu' je - imiatałbym!

Lęow się jak kłęjuł, skarb
 Boku tęczowych farb!

I wróć do nieba serce moje!

Choć wiem, że mi tu

To study sen

Przyjdzie po mnie kiedyś, gdzieś!

Wes' mnie, ach wes'!

Pragnę choć kochać być po 2m
Lamę młotem chęć żyć
Chciałabym żyć w miłości choć raz
Kochać na wieki was.

Kocham me unver C: przytuchi
wienyres

urat się z ismielcem! A wie-

szys! wieszys!

Aleks.

36
Grego?

Hubert

(35)

Widzę, żeś została pani nauze
to braunpański bratniak Olg!

(: drwonek :)

Aleks.

to to jest?

Hubert

Drwonek ze sceny!

Aleks

~~Wypis na sceny~~
O! o! tu jest teatr?

Hilbert

Tak, o tem nie mówitem pa-
ni gisere! Featryk rewielko-
wy! Fuzi obok restauracyi!
To jest wtaśmę pikantne!

Aleks i podwiceur

brampaucem! Ach! to sudo-
wie! To pancer le drzewi

morina rajunc' na śeung ?

Hubert

Tak jest: 'czy ryczy sobie paui.....

Aleks (: klaszcze

w dźwięku radości :) To byto:

by zachwycając! O tem ma:

wytana jeszcze więcej dźwię-
cznego!

Scena 7

(36) dez - Lori - Chorągutki

Chorążki (ekspr.)

w kostiumach, ekspr. w teat-

rach swietornych ^{pracho.} ~~pracho.~~

normowirgoc do przyległej

restauracji.

Lori

Priski Bogu! I akt jui
za nami.

Frauer

Żebyśmy się tylko nie spó-
żniły na reduty!

Gusta C: prawe równo =
resimé z nig mo'wi:] Hapel =

mistrz gramoci pironu wszystkie
 mumer !

Lori
 Dobry chłopiec !

Thibert C: z dūmg
do Aleko:] Wszystko mo-
 je swajome ! Hej !... Lorciu !

Lori
 Co ?

Hilbert

(37) Sta momentik! procedri
ig do Aleks. Oto Lori
uschiednycer quarda scenicna!

Lori

Nie plec' nansensow! to
nie wstyd, ze jestem cho':
rystkar! (38)

Aleks

Liesz się bardzo z porównania!

Lori / mekhiki or Allosaurus /

Łata przyjemnosć po mojej
stronie "

Hibert (: przedsta-

wia Aleks.) Ta domo tu....

Aleks (: szybko)

My tu wszyscy stary
swajom!

Hibert

Tak! nowi stary swajom!

Aleks

To musi być okropnie de:
nerwicznie tak co dzieci stać
w świetle przed rampą.

Proszę mi powiedzieć, czy
mogłabym to kiedy z
bliska widzieć?

Lori

O! to surowo zabronione!

Aleks.

Szkoda!

Lori

chyba, że pani chce staty:
stać? :

Hilbert

Lora! co ty wygadujesz?!

Aleks

(39) Jakto? moralny?

Lori

Naturalnie! Hilberta przenie-
siam raz także w pod-:

był sposób!

Hilbert

Ubratem się jak wyczer
hiszpański!... Takie buty!

Lori

Wyglądał jak stróż nocny!
Jeżeli więc pominie - to
proszę!... Teraz idzie wta-
śnić scena balowa, a w tui-
toalecie - - -

41

Aleks
~~Wspaniale~~
Pracownicy!

Hilbert

Alex... same wyrodek

Aleks Lori

~~Do czego~~ Proszę, ja panig
wzrusz chystnie ze sobą!

Bo czy 40 czy 41 staty =
stek, tego reżyser nie spostrze-
ze!

Hilbert

Alex' mié !.....

Aleks.

(40)

Dlaczego

~~Alex~~ mié ? Jestem już dziś

w nastroju karawatsowym!

Co mi się stać może ?

Hubert

A więc dobrze !

Aleks. i: do Lory!

Tylko musisz wiedzieć co
mam robić !

Lori

~~St.~~ To bardzo łotwe! Stawisz
 Panu obok mnie, a gdy
 ułóżę parę wyjdzie na
 scenę - -

Hilbert

Luzia i chłopce wiejski,
 którzy po tysiącach prę:
 godzin padają sobie w
 objęcia.

Lori

wtedy podurasing wszyscy
rsce i wotamy ~~(41)~~ "Niech żyje!"

czy zapamięta to pani?

Aleks

No catherine jésus nie
jest ta sytiacya, ale
more dam sobre radę!

H. Ferret

(patrz tamto)

(42)

Hubert - Lori - Aleksandra

I

Hilbert

Faucher silur z toni, dur"
Wa seur wchodzi dawoki cho'r
A potem wszystkie robia front
Jak dobrze widac' stzed !

Lori

Gdy zabrani walczyli: raz, dwa, trzy,
Walczyli, ze az seur drzy !
I pokazuje cacy cho'r
Pierwszy suw a' jour !

Aleksandra

Ach! no nie szukaj
Jak wszystkim idzie w miarę!

Wszystkie

Wyrzucił w łój
Lolotki usmiech mój!

Aleksandra

Lolotki gość każdy bierze w
dłoni

Lori'

Lori

Chór salotnie kokietuje dou'

Hilbert

Stylurac' samur z parkietu
jak i lori

Bo mejedem gos'c' wybrał z
cho'reu już

Skarb swój, a kto'ż to za ste
ma kto'ż ? !.....

Wszyscy

Słulisy dainy majg czar
I nieca w sercu riar

Labojary mico sar!...

Aleksandra

Refrein

Hallo! Hallo! mick zygje

dauski chor!

Niejedu raz

uradni nas

Ich storkich poust zbior

Hallo! Hallo! gadyly sie

tudrit kto

Nie wrócić im,
Bo przysięgłbym
Szatanowi córki to!

II
Lori

Gdy któraś z pańskich tych
Porwana kulis blask i szych
Jest jak ten motyl co wpadł ^{w sieć}
To można pewnośc mieć

Aleksandra

Naprosim targa adradug nic'
Bez sceuy jiri nie moze byc'
I choc' z talentem ani rusz
Artystka jest i jiz'!

Hilbert

Gdy na mig zas'
I archytem spojny gos'
On kocha mnie!
Tak myśli i ma dosc'

46
Lori

Mawt g dzie ostatni choru raged
Iker to nadrici ptyne stged!
Nie wie jak los, raged z rycia
duri

Mary solre tak

Ze gdy innych brak

Przyjdzie kochanek z ksizg:
rej krwi!

Wszyscy

pred. Hallah...

(43)
Kulisy maja drimny czar
c: i.t.d. - jak wyz!

Scena 8

Chórystki - Aleksandra -

Lori - Hubert

(44) (: drwiele ze sceny :)

I Suspicyent (: w drzwiach

na sceny :) do to jest

panienki? Aht się raczy.

na (: ruin :)

Chórystki

47
Przedrej! przedrej, bo się
spórniemy.

Aleks. C: z Lori i

Thibertem na lewo) czy
~~wyprzedzić?~~
możę wrócić (~~egzystować~~) z
Karynykowic?

Lori

[45] Chodzi paui, nikt ^{nie} zainwazy
mawet!

Aleks C: popija snem:

paui: chwileczkę! muszą

macierpugc' kurain !

Chórzystki

Patencie ! our się boi !

Lori ! poćigga ja

za sobą ! To przedrej ! prz:

drej ! ! wychodzą !

↑
po schodkach na górę

Hubert ! sam !

~~Jestem tak wrażliwy~~
~~Ja muszę także macierpugc'~~

kurain ! Jestem tak wrażliwy

18
prosy! O! Boże! żeby tylko
mi dostatek ~~do~~ treny, tak
jak ja mówiasz! Le stra.
chi zapomnie, że ma się
podnieść.

Scena 9

(46) Hubert - Lora

Lora czy drzwi ma

sceny! Hubert? Hubertek?

Thibert (: admirer!)

Lora ?

Lori

Est !

Thibert

Dłaczego nie zostas' na
seunie ?

Lori

Na tych pars głupich
ruchów to ta nowa

49
sama robi'. 'Afe ja chce
wiedziec' kto jest ona i skąd
tu przychodzi?

Hubert

Ach! mówitem ci już!...

Powraczając

provincialna surowość

Lori

Provincialna surowość?

- W którym teatrze pro-

wieczystym byta;

Hulert

W Warszawie u Dąte

Paranowskiego, a to prze:

nie nie teatr!

Lori

(47)
Tak.

I z tej prowincjonalnej

gęsi pisać stampa?

Otożi wracam ci uwagi,

że gdy się poświęcimy to

się do wszystko skończy. (48)

Hubert

Jakto pokręcenij?

Lori

Przypuszczam, że może ukaże
się zomiaru.

Hubert

Nie!

Lori

(49) Co?

Hubert

Mnie się zdaje, to jest wien
na pewno, że swamy się
dopiero od dwóch tygodni,
nie musimy tworzyć czy
nasze dusze harmonizują

ze sobą! albo i ogółem jak się
mówi, że wien od wprawy

Lori ~~Wien od wprawy~~

~~Albi wien, wien, ... tak
albi wien, wien, ...
swamy fisharmonia dusz!~~

Wnie

~~W rezultacie chcesz wiedzieć:~~

~~tak, albo tak. (50)~~

Hilbert

~~St więc: albo tak! (51) Patrz!~~

przecież inni nie chcą się takimi!

Lori

To co innego! to artyści!

Hilbert

Ja chcesz być takim artystą!

Lori (: ptacze.)

Jednem słowem chcesz ze
mną zrobić dzieło!

Hilbert

Lori!

(52) Lori (: ptacze.)

Nie mów mi! Teraz

przejrzytam! Moja matka

zawsze mi mówiła: „Lori!” (53)

Bóg się Boga mi idź!

do teatru to chyba, ^{że} ~~tu~~
galeryjs, to jej! mi galeryjs.
chaj się w baronie! zostani
lepiej w czekoladowym inte-
resie niż Hubkiewicz i Spółki
low. z g. ogrom. porządk! (ptacze)

Hubert (same waru-
szony!) Hubkiewicz, wiczenie
ten Hubkiewicz!... serce
mi się tamie jak coko- (54)

Lada Lora! ja się już
z tobą ożenię!

Lora C: przepraszam!

Ślady?

Hubert

Tego jeszcze niewiem!

Lora

Co?

Hubert

W maju – tak w maju

powiem ci dokładnie!

Lori

Dłaczego dopiero w maju.

Hubert

No, bo widziałeś ja mam tak-
iego poetyczną naturę, a do-
tak poważnej decyzji potrze-
buję odpowiedniego nastroju,

a ten nastrój, ach! ten

nastrój mam tylko w
maju.

(55)
#2

(petra tauris) 5. Diet
(56.) Lori - Hubert

Hubert ynes
W maju ~~zysurej~~ lizig bztua

Puk, puk, puk! ... Gra silnziej
I pioseuka bruni odsiwitua
Tra la la ...

Lori
Kuritua bto'i,
Lielu dzeu,

Chwała woli,
Płaszcz śpiew!

Serce w piersi twoj piosenka
L powtarza

Hilbert

A więc rad ~~st~~
Idę w świat
Tam, gdzie kurtyn polny kwiat
Za ujęty tam
Dziwny rynek kwiat

Lori



Our skromni spustena
L ocker sue

Chłopiec ras' odrywa się:

Refrain

Hubert

Pomóż pamiętać, że ^{podręczny} ~~pojeżdż~~ z tobą
L wrac

Nikt nie dowie się, nie zdradzi nas!

^{Kierunek} ~~Światu~~ ^{Światu} ~~by~~ ^{by} ~~wokół~~ ^{wokół} jak upa-
ją ich woi!

Nie daj się i podaj mi drobny
sug dtoni.

proje. emy
 Powoł pamiętko, nie pójdę ~~z tobą~~
 wraz

Nikt nie dowie się, nie zdradzi
 nas

Wszak to wcale nie jest *II* ~~ste~~

W towarzystwie ^{puré} ~~ste~~ byc' en deux

Stic kompromituj się

Lori

Porhochane kołyszą się drzewa

Głedy błysnę piękny maj

Nawet mały sturik culej spiewa

Ai zobraciemu cały gaj! —

Hubert

Wszystko drzy

W głębi duszy

A i Ty

Luzs to jisz!

Mitos'c' rzuwĩa się, ach! tylko
w maju!

Więc ja sam
Mam być tu?

Nie! ja mam

Ter rendez-vous!

Posłabai są

Że tu spotkam się!.....

1. autor

Ona Kłopot

Refren [jak wyżej]

(57)

W tuiy - na two prościu wychodzi

Scena 10

Aleksander - Fuspicyent

potem Hilbert

(58)

[Aleksander ukazuje się

w drzwiach na scenie

inspicient wyrychło ją
formalnie!

Aleks

Wybrać pan, ale

Inspicent

Tu nie ma żadnego, ale^u.....
chciałabym pani namieszać
na całej scenie! Tu proszę
jest honoraria 8 tuzinów
20 — i więcej nie przy:

chodnic' mi do stary stowor-
nia. Do tego trzeba się
sirodnic', trzeba mieć talent!

(: wychodni na sceny) ↗

↗ Hibert (: z lewy)

Wawerskie!... Jakiesz panu
poszto?

Aleks (: śmiejąc się)

(59) Fatalnie!... Miałam straszny

trema, cetera secum habet:
Et mi sis w ocrach.

Prothar a wystawto. xro:

litam wysztko odwracanie.
~~do góry nogami~~
ne odwrót

~~prochot~~ Philbert
~~do góry nogami~~

Nie to rezyser musiast sis
ucieszyć'!

Aleks.

Nie sędas! Wiess pan co

mi powiedział: „Jestes
bardzo ładny dziewczyna,
ale takiego miłośnika
ktoś mi widziałem nigdy
jeszcze na scenie.

Hilbert

Lechwałtur.

Aleks.

Tak, tak! moja karyera
sceniczna ma jeszcze

poğruvaur.

Hubert

Wie schön solte sein nie z
tege! Wie schön by warre:
cromy sein ~~by~~ Ottokar....

Aleks. (Kobrinian)

Ach! sein wiesz? (Go)

Hubert

Fach. 'mög' kamerdyner oddat
mi wlasne to oto deperre

[' podaje] z Madrytu !

Aleks [' czyta :]

„ Dochoy kłynię przybył
10/III na ślub z ks. Maryą
Aleksandry. Aż do mego przy-
jazdu rozpiekaj się mię po
przyjaciółku. Ottokar

[' matka pańska, telegram
spada na ziemię]

Hilbert

Gratuluję!

Alebas. (: konwen-

rynowanie;) Dziękuję!..... Brany

(patry wiadomości w telegram)

61) 10/III, a więc za trzy tygodni:

dwie..... (: innym towarzysz;)

No tak a pan musiś prze-

ten czas być niezako-

noim staniem!.....

Hubert

Tak, staniem, czy jak się to
 nazywa jeżeli człowiek
 wszędzie goi, a nie z tego
 meina!...

Alebas. C: grozi!

Hubertan!

Hubert

Pardon! C: mesoto! czy
 Włs. Mosć roztwarie już isć?

Aleks

(Hubert poluje na futra
'pomaga kochance')
(Przez -)

(62)

Ładny, że czas żyć! ... ale #

prawda czy nie wypadłoby

mi oświadczyć podziękować

państwu i tożdemu przy:

zaczęli, którzy nas tym

zawołaniem uwróżył?

Hubert

Ach! w pań do głowki

61
przyszło? On i tak robił
na ciebie ony, jak kota od
kurcy!

Aleks

byłby?

Hubert

Potem będzie chciał, by go
pani przedstawić! Musiałby
mi przedstawić; że jestes —
jesteś matką chrześcijańską!

Aleks. C. śmiejąc się!

W takim świecie?

Hilbert

Im mniejsza choryzstka -
tem większe światło (63) (okłada światło
z powrotem)

Aleks.

Wie! nie! to się nie da!....

Skoda! Taka cyganiska ma:

jaśno! bytoby bardzo inte-

resyjacja! Jak pan sądzi?

62
Hilbert (i uproszenie)

Lepiej mi!... przy panie tempe-
ramencie....

Aleks.

Masz pan stisnuos'c'. Po tym
pięknym wieczornie zastanie
tylko piękne wspomnienie,
1 marku 20 ^{zarobony} honoracyi i ma-
ła melodyjka. Piosulka
o Lili, piosulka, którą wna-

z chorem spiewaniem!

Hilbert

I zapamiętać ją, panu?

Aleks

Tak jest! gdybyśmy i ją
mogła kiedyś ~~do~~zyszc' podob-
niej przygody jak uata.
Lusia ze swym parobkiem.

6.) Lusia

12

(Hato Janice)

(64) Aleksandra - Gilbert

I

Aleksander

Petrus stonice, petrus blaszki.
 I na niwach i wrocl lasku
 W cieniu drzew podnosi glow.
 I na polu kwiat -
 A ptaszka miedzy pieśni
 Wily murykanci lesni
 Lada sie mioscia dysze caty
 - swiat

Wes
Spójrzysz tam!

W rękach sam na sam
Jak cię się tam zachowa

Hubert - parker
W rękach, stodkiem sam na
sam

Hubert

W rękach szepcząc kilka słów

Aleksandra
Potem milczą, ale się cię się
widzą!

Aleksandra

Dziwne - o co się też szło?

Tagle rnyka z minkog sta
Hubert
 I restauria w lesie go!

Refrain

Lürii! idz! idz!

Mów! co w tem masz?

Ejak ze mnie drwic?

Uciekac' az?

Sy tam - tu ja

Więc nie będzie mi

Stę będzie mi st ~~on~~ caetera!

Redys'ark

Hubert

Spis

Aleksander

Ładownicy we wsi drwony
 Gra miłyka w skoczne tony
 Dla dziewczyzny przyszła chwila
 I strasznych prób

Hilbert

Sta jej skromi ślubny wieńiec
 Przy jej bokiu oblubieniec
 Lecz nie tańcen! Tmy
 Lierne z nią dziś ślub!

Alexandra
Larriat koi,

Plasug luby w dani

Od starna masem ludzie sie roz-
[chodzą!]

Alexandra

„Luzin! przede do mnie tu!

Ujedniony stad co tchu!

Dziwne kura głowka

Pskoz daje znak

Okiem mówi: tak! tak! tak!

I uciela z luby w swiat

I z obajgi zginat stad!

Podmieni na lew

Refren Wzrost i brzo

Scena 11.

(65)

~~Chór - Papritz - Gideon -~~

~~Meringer - Anna - potem~~

~~Lori później Aleksander -~~

~~Hilbert - na ostatku br.~~

~~Meradit - Dierks - Gosie~~

Teatrulni.

(: Dworek, z dworu teatrul.

wychodzą chórzystki, jak

scena 7.:/

Frau

Dieu! Bona spetata! gots!

Frau

Allez! allez! allez! allez!

Frau

Pravimy sig az do pana!

~~1. Grajek nade do prave~~

ma

Paprika

Sermu Frau!

Frau

f. chmyta go po ramię!

Dołącz zaproszisz
mnie zisią?²

zaka guia

f. Go Meringera! Czy masz
już bilety na reżut²?

Meringer

Rozumie się! (66)

Aleks

(67)

f. z lewej z Hubertem!

Co się tu stało? Tyle lu,
Gzi!...

Hubert

Koniec przedstawienia!

Aleks

Ach Boże! a ja ciągle
jeżdżę bez auta!

~~Pratniwy~~ Hubert

~~Ober~~ telefonuje już do
wszystkich garaży.

Atens

Przebieg / Przecież do ra-
na nie będzie z tej kują-
pie! / siostra z Hubertem
przy stoliku po prawej /

Lori

68) / przychodzi ostentacyjnie /
Przepraszam, może przes-
kaczam, ale chciałam
tylko tak słowo ---

Hubert

Wiedz przecie, że jestem
w towarzystwie!

Lari

/ z toślinie / Tak, wiem,

ale właściwie to ja byłem
przez Ciebie zaproszona....

Ja poza tem mogę iść

do domu! Proszę bardzo

bez kłopotu! / ożchofi 69

Zta na lero!

Aleks

Złaje się, że ta mata jest
o mnie za grosz. 'Pł'

pan za mię i uspokój!

Hubert

No, niby tak - ona jest
matryczną wrażliwą i

uczuciową. / Wstaj! / Ale

czyż może państwo samy

zostawić?

Alex

Bo! i Bo! nikt mnie
tu przez ten czas nie zje!

Hubert

f. Beuerröhring / a przy

sposobności zobacz -

może już auto.....

f. o sch. na lesie

(70)

f. ~~do Gzouicze od ulicy~~

wszto będzie bywał co to
atrakcyjeh - między innymi
hr. Moredit i Dierke

Moredit

lat 50 - futuro - sylueter

bractwa teatralna / ach!

mój przyjacielu - In sie..

Gz: ta nowa Lo!... / po,

kazuje Aleksander
Dierke

O szatach! Ty masz je!
jak majomości wieżycho-
rystkami!

Merekit

Taa - obca trarzyezka
zaraz mi oko wpałnie!
No, proszę cię, rewiełs
ty miżiäten już szary!
ziäten szeregót nie jest

mi obcyu! . . .

Hierke

Klasyczny profil!

Linalmerodit

Także: co najmniej cór.

ka portjera! spróbujmy!

Przoblizaj się do Aleksand.

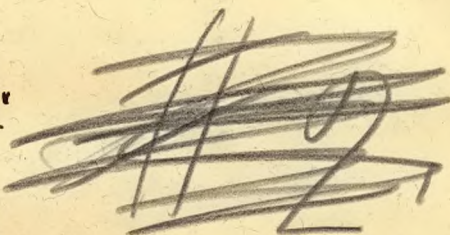
ry - tymczasem weszli na

scenę Lubiecka - Goetz -

Ronai obserwuje z boku

21
Alexandre:

N^o 7.
Finale



Proza
Meret

(7) Kreszyje panienko! Pier.
szy Gebiut wyphat bez
zarzut. Co? Kwa? /: si'a.

Ia obok:

Alex

/: skonstruowana / Parlon,

nie miałam jeszcze przy-
jemności ----

Dierke

! siatka przy niej z przegiej

strony! Ależ Gracie

ja u na leż u tu to nie re

farra!

Mere

A nie piękna pani, u

Tożmy program. Prze.

Wszystkiem gabinecik - i
stacjonarek... / głoszone

ja po ręce :

Aleks

przekładanie i inne

Wstaje oburzona : Mój

panie ! wypraszam so-
bie !...

Dierke

Wstaje się : He ! he ! he !

Moralistka z nocnej kawiarni

ni! Ależ moja matka,
z teatru --- / Stępyć je
z policzek!

Aleas

Obawiona wyryka się i
ucieka na środek sceny!

(42) ^{panie} Moi panowie, muszę was

na sergo prosić --

Merefit

Takich bawalnoci nie

wolno nam to kuszę
 artystycznej sprawa!'
 Co? / przebiega się ramion
Aleksandryjskiej / je sprawa
zic' to bar / Przy szkła
 uczęce stampa ustaje
 kroja ciotka! Final
Spier
 Ceremonie tu zbyt czu
 se!

Merejit - Dierke

Nie na miejscu skromności
tra!

Merejit

byłnias, gdy zobaczy
~~to~~ to!

Merej - Dierke

Pewnie to jak gra a gra!

~~essa~~ Merejit

(73) Pozwól panienko, że pójdę
ze tobą wraz,

Nikt nie może się - nie

zrazić nas!

Gronię kieliszki - szam,

panie perli, skrzy,

każda pije, możesz z nami

pić i ty!

(74) Chór na okładzie ławicy

Poznał panienko, że pój.

Je z tobą wraz,

Nikt nie może się - nie

zrazić nas!

Wszak to wcale nie jest

Nie

A towarzyszyć być cię

Nie skompromitujesz się!

Alas

~~Wiem!~~ Puszczajcie mnie!

puszczajcie mnie! puszcz

czajcie mnie!

Mer. Dierke. Ołw

Pierwszy stampa strzał

ObuŹa * nas zabar
szat

ech! oby na wieki on
trwał!

Proza

Aleks

Puszczajcie mnie!

Rouai

Ź który state zajdzie obser.

korat występuje: co to

jest panowie? Pozostawcie

A spokojnie Państwo!

Merekit

Nie tracaj się pan z miś,
moje rzeczy!

Gierke

Ja.
My nie potrzebujemy me-
tora!

Rouai

(75) Złaje mi się, że tak!

Zachowajcie się z panem
matrą w sprawie Państwa!

Merežit

1. Princo & Dierksa / Itly "

states ? " Lamy " ! Barbro

Gobrze ! 1. & Kowara / Itly "

je tiž opickūn tej Lamy " ? Co ?

Kowai

vypravram sobie, ~~moj~~

~~pauc~~ ! ... Ty

Merežit (opisana Melanda)

176 / podkoži & niego :

patrzy mu bystro roczy :

Co Ty

#1

~~Co panie...~~

Rouai

Batmanie!

Mure?

!-połnosi na niego pizie!

Rouai

!-szrega mu reke na dot!

Nie fatyguj się pan-jes.

tem to trochę ustug! oto

moja karta!

Spier

#2

char

To s'reduomiczy jakis'

On rycerz jest,

Co broni czei mierzawej

Ławy!

/ o koto masuionych pors.

Łaje grupa artystów. inni

rozczli się /

Aleas

/ ślezi niepokojnie zajął

cie /

Merejit

Przysłał spójnić kartę

Rouaia - zasada nieba,

le monokl i edyta - Złumia,

uz gwiłwał przez żeby i

moim z uprzejmym sarkazm.

mem: O! pan Wiktor Ro,

mai, artysta malarz!

To może i moje nazwisko

zainteresuje pana! / po,

##

Gaje un me karte:

Rouai

/:czyta:/ Hbr. Lotar Mere,

Git!... Och! /: pausa:/

MereGit

Tak! hr. Lotar MereGit,

u atorego masz paujatro

z pausa o Gobrae' 30.000

marek! teraz mozesz

pau sobie naturalnie
zaoszczędzić fatygę!

Ludziom tego rodzaju nie
pomagam! Opiekunowie
niezłych dziewczynek nie
potrzebują konkursów! Co
panowie! bardzo mi było
przyjemnie! Do widzenia -

adieu ^{coff} Przemił

(wskazyje na list) Meredit

(77) Parson! parson! ja pomogę
li temu się!

Pomóż mi!

jak wybaczyć

Pardon - pardon
 Leż w karawale zyb kicmy

to
 z form towarzyskich każdy
 Dziś,

Me kine saż' pan nicco
 lżej,

Zbłakana cuota w kucy',
 pie tej!

Ila! cuota ta! ojej! jēj!
 jēj!

Pauonie
 jēj! jēj! jēj!

(78)

Char ^{rozmiało}
Prześwieć się ~~usmiechu~~

^{mu}
On chciał je ztapać ^{ra tu} ~~na~~,
raz co temu!

Leć to prześwieć zmyka
przez!

Ach każdy przyzna, że
to straszna rzecz!

Przyjacielu pociesz się
że może jutro nie będzie mi
tak źle!

Rouai'

Idziecie spokojnie już raz
Mój humor niech nie przeszkadza
was!

(79)

f. praca / Melodrama

Lubieze

Chodźcie! chodźcie!

Raport

Zostawij go w spokoju!

Lubieze

Ja miatemu obrazu jakies'
zle przeżucie!

Alena

Biedny karyat! / pochozace
gaci cześć miatet!

(zapominając się uścisnąć Rouai o Alexandre)

/: siada ciężko na fotelu:/

A to pech fatalny! Wszystko
przepało! (80)

Aleks

/: wgziąta futro:/ Wybacz mi pan!

Rouai

/: rozłarguioną:/ Co? jak?

Aleks

Ach! coż zrobiłam? Zbierz...

Tam przecie i przysłać

tróję!

~~Przepraszam~~

Rouai

/: nieprzeżyciu głosem:/ Ależ

bynajmniej, pani teściu
nie miuna, a ja postąpi
tem tylko tak, jak każę
na mojem miejscu by
postąpił. #2.

Aleks.

Nie mów pan tak! Urym-
 teś więcej niż byłeś obowię-
 żony i jeszcze w dodatku
 musisz się lic'.

Pomaj (z usmiechem)

Ach! to mała korywka po-
 kamna przeminię bez żadnych
 stych następstw,

Albas. (cięsto)

O! mi! jesteś pan na skro:
mny! mój panie - panie - ..

Wybacz panie? Ponai

(81) Wiktor Ponai, artysta = malarz

Albas.

Stwierdzi w najpomysłniejszej
chwili całą przyszłość swichu:
kam! Co pan teraz pocnie?

Rouai

Rozpoczyna na nowo! To pierwsze,
 że ze smutków i miłości
 ten mój już teraz! (82)

(: Spiew:) #2.

Rouai

Wesoło i bez troski jak ten ptak
 skłania się bracie

O przyszłość, o pamięć, choć uśmiech
 go bracie

Nie umieś niemu dawać!

Aleksandra

Sta poddawni cześćm gościem
bywa gło'd

Tam ma gwiazdka artystyczny
L lud

Powai

A do tego gwiazdka

Mniga co dnia

Mniga gwiazdka

Ma przewodnia

(83) Pójdź tu do mnie, ziemski
padaj mnie!

Pójdź tu do mnie przodem twych
marnen ~~przodem~~ słońc

~~Przed~~ Zapamiętaj troszkę twych i piosenek
słońc.....

~~Pójdź~~ Pójdź o święta nocy i ukój mnie!

Niechaj szczęścia razumem choć

w stłudzonym słońcu!

Potnij swoje dłoń

Sta artysty skroci!

Wymarzony, cichy słońcu

Przyjdź i objaw się

~~Narodzi~~

~~Uch pasterz~~

Arch! potózi! potózi swojg dtoni

(i. i. d. d. - jak wyżej)

(84)

(i. następne krótkie prozy)

#1

Hilbert (i. wchodni

z ulicy we futrze i cylindrze)

Gwyciestwo! gwyciestwo! sdo-
bytem ciu!

Aleks

Gw i ds !

Hilbert (i. z wyznikiem)

Idzie mi się, że czas najwęższy! (85)

(: daje szukać sroferowi na ulicy:

Atlebas . Spier #2

(86) ~~Idzie~~ ^{musi być} panie mój iść!

Idzie mój iść, choć przykre
dla mnie to!

Pomoi

Idzie robaczki ci, w tem życiu
choćby raz? Mów gdzie i
w jaki czas.

Aleks.

Trudno jest doprawdy, trudno
widnieć mnie!

Rouai

He mów, ach! na Boga nie
mów „nie“!

Aleks.

Strata nasza nie jest bardzo wielka
O chorystka - bogatka!
W moim miejscu najdriess innych
— sto!

Ponai

(87) Wiem już, odgaduje teraz wszystko!

Ach! nie jesteś ty słowuszką

I innych sfer pochodniesz - wiem już to!

Aleks.

Ach! nie pytaj, bo nie nie powiem.

Ponai

Tych parę słów chcesz mieć
porównać znowu?

Aleks

Skorisz dalej przodną marnieć się
Miej nadzieję i twój piosenkę mieć!

Refrain:

O No! Ka
~~Przyjdź święta nocy... jak wyżej!~~

Rozari *Rozari*

Być może się jeszcze ^{chociaż} raz w życiu?

Aleks.

Raz - być może! ! odchodzi,

wracaj, patrzy mi w oczy

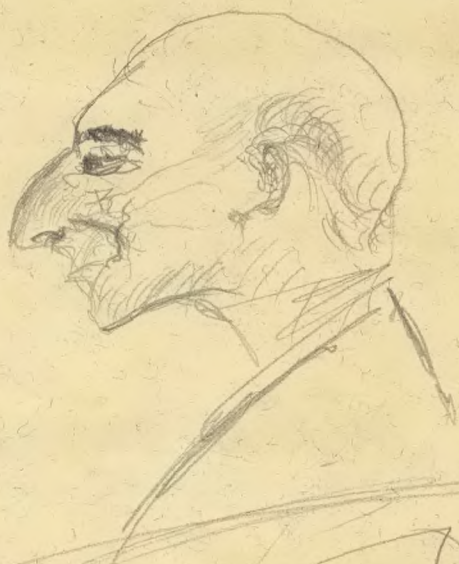
(88)

87
wreszcie ujmiję w dłoń jego
głową i całuję w usta :)

Roma! C: stoi jak
oszołomiony, potem bieżnie
za nią i patrzy na ulicę.

Plutki śniegu padają na mę-
go, stawia kociołek na spie-
czającym ogniu z Aleksandry :)

Wierzy, że wolno spada
Głównie akta pierwszego



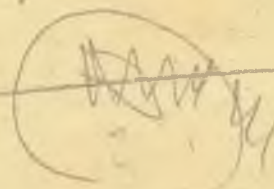
Samuel



secret, who authority

[illegible]

Pierwszy skrypta p. Barla, wyjechał —
do tej chwili. Tęż jest
znowa Pani Barbara Dąbrowska
właścicielka tej kawiarni i tutaj go
bierze. Wzrost p. Barla do widzenia
go bitym formą jest w centach
nie ma na niego

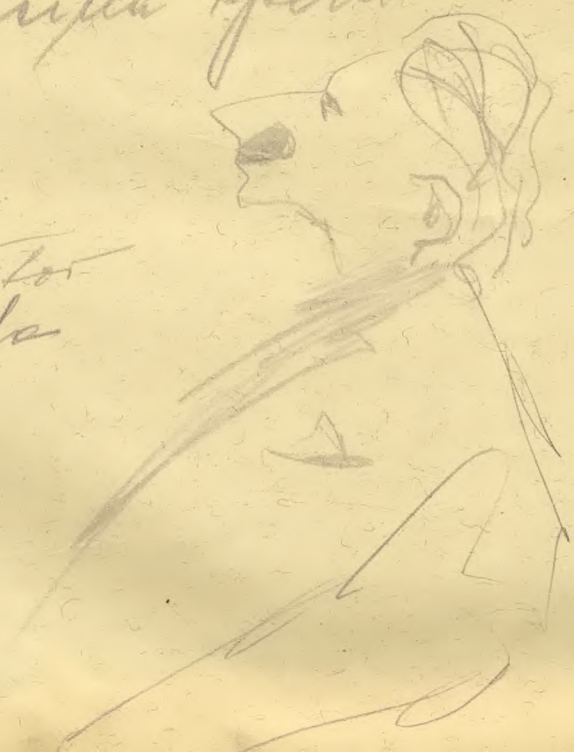


at my house

Lyse bym dat
by ween? wam by
O. doady me fanyanch

Teits Mysh in jol Stawandie'zo
W. K. K. K. K.
Yossima sperith. L. K. R. O. O. R. U. Y

Contra
spada



k. 90 nie zapis.

Hkt II

(W 3 tygodnie później)

Sabauka przekradłszy wiodący do
pracy Pomara. Urządzenie

lüksusowe. Portale, portyery-

widac' wstaciu atelier, podobnie

zobik z drugiej strony widac'

wejście na wspomniane miejsce:

nowe schody. - po lewej

stronie kaminek, obok drzwi

na schodkach mały rąsto-

ny - na prawo małe drzwi

w tapetach, dalej zejście do

ogrodu zimowego.

Scen 1

Ponai - Lubicek - Papritz

92
Gosty - Meringer - Lori - Pauwre

Pauie

c: Wszyscy tancz weselo do kola

Pauwre :)

8 Introdukcyja - Chor

1. Tark! drisicj' spoczynkai czas
Nie troszcy nas!

Stech filistry do raur spiz!

Do nawet gdy kseriyc pourc
sam nam adze!

Jeszcze spacer do domu nie pojedziemy
~~my~~ - nie!

Tys' jest cyganerii księża nasz
choćby nymale pusta two kasa

Tys' jest cyganerii księża nasz

Gdy wesole sycie tu nasz!

Gdy już z monetą złe

Mecenas zjawia się

Skoro jest mied' mecenasa!

va - turya
 I patroy! žiri kieneni petug ^{jest}
 mass

hūrra! hūrra! hūrra! mecenas
 hūrra! mass!

Scena II

Roma

1. Džiaukis wam serdecnie za
 odwadniny. Urcilišcie godnie
 moji nowe atelier.

Papriks

Do dyabla! prawolnwie kasigis =

cy przepych!

Wszyscy

Bajecznie!

Począć (: śmiej się :)

Jest to potoczyk, który na sa-
ty nola wynajstene!

Lubiczek

Ala proszę poinformuj nas....

Skąd na ten lubacz usig = Vi

Jeś piewiedzy? (3)

De

94

Rouai

Tak, mój porucznik, ma suri-
re są jeszcze tak ruwani „me-
roursouré”. Wszystko, co tu
widzicie - sądzić, że
mi Meredith.

Wszystcy

Fakto?

Rouai

Wyobraźcie sobie! W 3 dni
po naszym pojedynku przy-
szła mi ten awans na 3
czeka na 30.000 marek!

Wszystcy

czy to możliwe? (A.)

Rouai

I pisze mi, że rozmyslił się,



~~Q~~ zastanovit i deye pienig das!

Meringer

Pravdivy Dientelmen!

Lilicreb

Isotem przed takim mace:
nasem!

Polwai

Isotregt sig, re me chce sadnych
podniebowani, mimo to napi:

patem do niego!

Paprits

lickawa historya!

Powai

A jednak

Subiczeba

do 2. jeszcze mi jesteś rado-
wanny?

Powai

Brakuję mi już jeszcze! już!



Lubicki

Jej ?

Papritz

Acha! bohaterka swej przy-
gody karmawatawej! Wiesz
dalszego ciągu nie było?

Pouai

Niestety! Sankartem jej usze-
dnie, ani słodu! (5)

Lubicek

Sto, to ci wissiję!

Pouai

Stie korinnam!

Lubicek

Oszczydnitas' solie rozczarowania

Pouai

Lubycowat!

Lubicek

97
To ty marnujesz, bo się
kuchasz! Popatrzysz się
w miętę co najmniej jakiegoś
bogu - a ona czemu jest
w isłocie? Oto najwyższą
kuchetkę karawantową!...

To jest już
Absolutnie dobroć!

Powrót

To wykluczenie! ty myślisz się!

Lubicek

Ja nie mylsz się nigdy.

Pochodem już 10 razy a 11 razy
oszukało mnie!

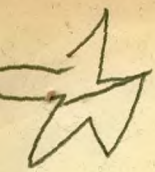
Roma

Lokator 11 ?

Lubicek

Jedna oszukała mnie podwójnie

mnie (i do Roma) Mówię 



ci, ^{chłopu} awnędz dr' sobi rozczarowania!

Pauai

Jesteś wrogiem kobiet mój sta-
ny przyjacieli!

Scena 3

(6) Liś - Ada - Liś - Gusta - Cwka -
i Franka

Ada i: przychodzi

z innemi z ogrodu zimowego

dość to ma swaryć kochany
Wiktorre ?

Gwker

Superszarz nas do siebie, a po-
tem chowasz się przed nami!

Powai

Wylubiszcie pisane panie...

Lubiczek

On myśli o samym dalekim
ideale.



D

Frailer

(F) Ach! to męgrucznie!

Güster

Mysleć o czymś podobnem w na-
szej obecności! C. wreszcie emi-
gry i powracanie!

Lubicki

Tak, może panie! wyjechać
go z idealnej miłości. Tylko

guintawie ! Tie hodyny
nam przeszkadzac' (do panow.)

Chodiny !

*/: mysey prou pnylyel
pau odchoda su agrowe
imomcyof*

Gwka

Tak, panie Wiktorze ! jester
naszym jicem !

Imne

Tak, tak, jicem !

Rouai



Łaski!

#2
Franka

(8) Będzie pan uroczysty,
gdy się w jednej z nas zako-
nczy!

Powin

W danych okolicznościach nie
byłoby to zbyt trudnym nawet....

#2
9 Wiele kupletów

(9)

Reuri

Evolutiony

Piedy spojrzę w piękne oczy
dręje w sobie dół prorocy
Lepomianu ralu, trosk,
Bo serce mam miłkie jak wosk!

O miłości śniąc dzień i noc
chciałbym porwać ją w objęcia

Pragnąłbym mieć ją kiedyś
w uroczym dół!

Bo choć przeszedłem w życie

dosć sercowych burr 11-101

Posuntem teraz co ~~ju~~ ~~mitosc~~ jest,
posuntem miestety! to gwi!

Refrain

Iris' trafitem w ~~sedno~~

Bo posuntem jednog

Ach! ta jedna wszystko ma

To, co ciem tsknie ja!

Bierze mnie pokusa

Ukroisc' jej ciuser



I smogłowym bzdę, gdy nysię ja
Jeśli spotkam ja !

II

W ciemnym świecie już szukałem
Dziś wyczuwam ideałem
Dobrym wam wszystkim się
Dziś tuż mój, ach! daremny był !
Daremny był w me słońce jeszcze
Jej obywateli duszę pierze

^{sur}
Lecz jak bolesnem jest przebudne.

Lmē me!

Bo gdy bęsknota w mojem blednem

L sercu we,

Hardemiu swiersem cierpienia ^{to}

Hardemiu z nich tak wiele się :

Refraim c. jak wyżej

(10) c. w tańcu wychodzą wszyscy

^{Prokiem}
na lewo :

^{Donat}
Mama II

Scena 4.

(///) Hilbert # Sturicy - potem

Lori Alexandra

Sturicy:

Moje G. Pan się rozbiere!

Hilbert C. frak -

kalto, cylinder - (ciernowor:)

Strie, dziekuj - wychodzą rary!

Na dole auto, a w nim
dama. Chciał tylko na

&

Ci.



momencik widzieć się z pan-
ną drog.

Sturisy

Proszę! panstwo są obok w sa-
lonie!

Gilbert

Jeżeli to ma być ktoś dziś wta-
mie wargony Sturisy!

A ja jej miś towarzyszy.

To doprawdy fatalne!...

Tu musiałby się przysięgnąć

szkauri! C: poprawia krawatkę

przed lustrem! Wszytko

co jeden dzień się zwalita!

Scena 5.

Hilbert - Aleksander

(12) Aleksander

! w galarej toalecie z marni:

rosem fitrem :) Pani Hubertie

Hubert

Stucham! Bore! a pani co
praysło do głowy?

Aleksander

Już zmiędkito mi się crekac'
na panu.

Hubert

A crego's pani chce tutaj?

Aleksandra

Chce tyła przelotnie rancie okiem,
widzieć te miejsca, gdzie rzyły, pro-
czyły, gdzie marzy... C: obojznie

się! Tu jest przesłuchanie!

Hilbert

Wielkie sztuki przodnie się
przesłuchanie, gdyż mi pani

tylę pieniądze postać!

Aleksandra

Hilbercie! on przecież nie wie,
że to ja

Hilbert

Wie, on myśli oczywiście, że to
wszystko pochodzi od Hr. Mercedis.
Przeanalizatem tę sprawę ~~u~~
słynnie pani.

Aleksander

Dręki Bogu! Ach! przemart-
był tu dzień cały. (13)

Hubert

To dobre! przemart-
był tu za pół godziny wreszcie
Pani!

Aleksander

Właśnie przypominaj mi o tem!
Porwał go tylko raz zobaczyć,

na jednog minuta, na jednog
sekundu ! C: idrie lau portye-
rne, odchyla je ! ^{14/} Au !!!...
Dr. J. M. M. et J. M.
C: matka pauza :

Hilbert

Te sekundy predtuzajis si.
Guz dosyc go pani widzieta !...
naprawdy, dosyc'... chodiny jiri ! ^{15/}

Aleksandra

Alie samënisowy z min nawet
paru stów?

Hilbert

to? parę cięsz z min mōwic'?

Aleksander

(skingto gto wy!)

Hilbert

Ala to ja nie mogę porwolic!
to wykalnowe!

Aleksandr

Plaviego?

Hubert

Pomieur - = mój Boże! jakby
to pani poręczyc'. On jest
na naszej służbie, nie
jest wolny!

Aleksandr

On jest wolny? Hubercie! -

czy jaka Nina kobieta -

Hilbert
~~Ja Nina Kobieta~~ ~~jak natchnienie~~
~~Ja nie wiem - byc może - czy-~~

wiecie

Aleksander

(szaleko) Hochauker?

Hilbert

Wie ! jeszcze gorzej ! sama !

Aleksander

do 2. (16)

Tout

Flibert

Tak jest! dłużej to ukryć
przed panem, ale jeżeli mnie
kumiesz - tak! Powiem ci o nim

Aleksander

L. sig.

Orient się?

Flibert

Tak! z córką piewnicą! wro:
naj ślub, dziś wesela, to jest
odwrotne.

Aleksander

dobry browar? Wiesz

musisz mi innego tak przed
zapamiętać?

Hilbert

Idę się, że pani żyje uleczona?

Aleksander

Tak jest! chodźmy! To jest -
ja pójde naprzód, pan kon-

109
baczysz się z nim i powiesz
mi, że nim pogardzam!

Hubert

Czy to konieczne?

Aleksander

Ja panna o to proszę!

Hubert

A więc dobrze! oszczędź
mi pogardy pani (u.s.)

Łobacz przy tej sposobności
mój Łobacz (18) (: wychodzi na
prau :)

Aleksandra

(: chce wychodzić, wraca się
zidurk i zegląda na portyery) (19)

Scena 8

Pełni - Aleksandra

(20)

Pełni (: wchodzi

środkiem i ostąpił na widok

Aleksandry: czy dobrze widzę?

Jest że to możliwe? To pani,

pani? C: podchodzi do niej

i chce w rękę pocałować!

Aleksander C: cofa się!

Panie Roman! za pozwoleniem! (21)

Roman C: ciągnie jej

rękę: A więc przyszedł!

Душ і моце світан о тэбэ!
гэскамітэ....

Александр

Сті з тэж' гэскамітэ з інаг сіг
ошнітэ!

Роман

Го - сіг ошнітэ?

Александр

Так, ушні о ушнітэ!...

Proszę tu tylko, by pani
powinnowała' ... Dobra partya!
Córka ~~brównika~~! Moje usur-
le!

Pani

do to ma swaryc' na mityc'
Boska! Eto pani podobnych
krecy nagadab? C: smięc się!

Ja i córka ~~brównika~~!
Aler najdroższa, najmilsza!

Aleksandra

C. z wrażliwego kłopotu: do?

Węc pan mi mówi? Węc
to wszystko nieprawda?

Powrót

Nieprawda! Przez cały czas
myślałem tylko o jedności,
a to jedność - byłeś ty!

C. ujmując jej rękę i patrząc w oczy:

Aleksandra

Pani Poni? czy mogą Pani
wziąć?

Poni

Dostarczę pani dowodu! (22) #2

(melodram!)

(Idnie powoli do obram i odsta-

nia go!) Proszę! przystąp

pani bliżej! Jesteś pierwszą

którego przypuszczałam do mego
sanctuarium, do moich naj-
świeższych tajemnic! C. Obrar
przedstawia Aleksandra w fantaz-
ji moim kostiumie z obuwia:
moim namionami!

Aleksandra

Ach! to ja jestem!

Roma!

113
Malował się w gongolskim
podnieceniu! Jakas' siła
nadprzyrodzona przykuwała
mnie do tego stołu!

Aleksander C: podaje
mi rękę! Wybrać mi!

Powia

Jak mogtas' przypuścić?

Aleksander C: patrzy

na obraz (13) Prośliczny, so-
chwycający! A ten oryginalny
kostium, w jaki mnie ubrales'!

Roma!

Tamalawatem się jako ^{Wiemu} ~~Wroński~~
"Tarnawatu" jako seu niedości:
gfy, który nas wali....

Aleksander

114
Jaka pięknie wyglądasz te
siostry w tych włosach.

Rouai

Nieprawda? do zakochania!
Dlatego narodził się w tych
pięknych włosach - "Violette"

Aleksander

Violette! L'ordure même! L'attray-
man se sobre un sausse!

Muszę także przywdnąć kiedyś
podobny kostium, chociaż -
zdaje mi się - że są nadto...
szczerobliwy.

Powrót

Właśnie wisi ten kostium sa-
motnie i smutnie w mojej pra-
cowni, obok manekina...

Gdybyś go przywdnąć chciała...

3)

Wtedy

Aleksander C. Kobię.

terryjnie : To wtedy - co ? (24)

Jeżeli 10

(25) dzi - Lubicki - Papritz -

Gideon - Meringer - Gostz

Papritz

Brawo ! brawo !

Lubicki

O! ideał zjawit się w niemieckiej
postaci. Dobranoc, absolutnie
dobranoc!

Roma (: rostać
szybko obrosł!)

Meringer

czesć i szczupła pięknej, mę-
szojonej!

Papir

C: ironicznie :) Myślę, że

stukasz jej głowę po gwardiach!

Lubicka

Wiem, że od tego czasu

oni mi widzieli jeszcze panie!

Aleksandra

Pan Roman

Mówi prawdę! Jestem tu dziś

po raz pierwszy!

Roma

^{Нічмерка}
якім ~~Віткім~~ Харуравату!

історыі опромінені нашамі астаратнімі
днімі рапустаў!

Уссысы

Нічкі рывы ~~Віткім~~ Харуравату!

Папріты

Праўра! нічкі гурі рэстаўні і намі!

Александр

Нічкі, нічкі, то гэта непадобна істнуе!

Rouai

Przyrzeczmy się godnie! pół -
brudnawość, parę minut!

Papritz

Stie bogdy paui okrutny!

Goetz

~~Wierze~~

~~Wierze~~ powinna mieć dobre
serduszkę!

Meringer

o: otacza ją

Z innymi panami! Fresko
jesteś pan w naszej mocy! (26)

Lubicek (: do siebie)

Och! te ~~wrogi~~^{Wieszczy}! wszystkim
Mnieją głowę zawracać! (do P.)
Jest mój oburządkiem otworzyć
ci oczy jakby wytrychem, by
nie widział chłopców, że leżą
w przepaść?

Pouai

Wie !

Lubiczek

Gola musina kochac' kobiety, kto-
rej sie. me tuor imienia i nazwi-
sko, me wie numeru telefonu,
ani numeru zakaznickei ?

Pouai

Stch' gupstwo !

Lubiczek

głupstwo? O! lekkomyślny
ostrowieku! He! no! musisz
jeź powiedzieć parę komplementów
tów [! do Aleks: romantyzm

ze z pamięci:] He! pamięć...

pamięć! Chodź no tu do
nas na chwilę!

Aleksandra

113
(: Wdumiana :) Drego pan so-
bre rycy ?

Lubick

Mój pan rozum i wacay
do domu !

Aleksandra (: Smiejęc

sie :) Alez mój Panie !

Lubick

A za powiedam

Paupere

My pani nie puszczaj! musisz
kochać z nami!

Aleksander

Oho paupere, widzę, że jesteś
osaczona ... i poddać się!

10. Septet

Mex. Wiktoria-Lubowicz, Papst, Jock
Krieger, Dillman, Polcon

(24)

Aleksander

120
Przerótnych nocy

Moralność' broni nam

Leż przeciw' nam w nocy

Ladaż' temi' kłami!

W karuzel' karuzel'

Wieża' ^{głowa Jurek} ~~karuzel~~ śmiech

W karuzel', karuzel'

Jest cioty' ~~hardy~~ grzech!

Powai

lichu wymyśla się kowidy w
[takę mor

Gdzie wabi i ugi go różnych
[pokus mor!

W karuwać - tak sępsze

Isatan'ska jakas' chuc'

ale

W karuwać - karuwać

wnet

W wir iściech się rzuć!

Aleksander

Tak ! tak ! tak !

Refrein



A ty świąty Piętnie mi brat'sty

Ze owieczki błądzą drogą świąty !

Bo mi kocha taki talent nasz.

By cioty strzedz, jak strzegę ja !

Bo choć wierować to jest ciota ciot,

Ale trwać w niej to mi mały
trud

Surety Petre! jiri

Jedno oko smuci

~~Box~~ ^{Klar} Ktoś ~~box~~ wuj jest ktoś? ~~(box)~~

II

Powai

Łowczka z domu

Wykradła się na bral

Łuajomość' zrobite

I dris' jej tego szal!

W karmawat, karmawat
 Jest rucy kady grzech
 W karmawat, karmawat
 Las nie na try, lez smiech!

Aleksandra

I kam powrac
 I myśli: będzie kram
 Ja srogosci matroniek
 Nie wrócić, jeszcze sam!

Z Bytani na balu

Gulbates także ty!

Tok myśli, lecz cię

Łał w sercu, w oczach try

Ach! ach! ach!

Refrain (zok wyjęty)

C: w tancie wychodzą: indolem!

Scena 11

Gilbert (sam)

choć bawie por 97
refrain

(: przez churle - scem puster, potem

z ogrodu zimowego wchodzi

Hilbert przytwarzy!

(29)

Hilbert

Wszystko daremnie! Skrzysia

nie chce isc'. (: patrzy na re:

garek) 8. min. 30. Za 10 mi:

nie wychodzi! Co za pocenie?

co za pocenie?

Scena 12

(30) Hilbert - Sturicy - hr. Meredith -

potem Bonai

Sturicy (: prószę

hrabiego :) W tej chwili samel-

duje parę hrabiego! (: wychod-

^{do 9:15}
zni na prawo!)

Hilbert

Ota Bogu! Hr. Meredith! Teraz

wyder się cała historia z pi-
między!

Pomai (: wchodni z *gł.*

przemy! Pomie brabio! ten zaszczyt... (31)

Meredi

Wybrać pan, że o tak niewy-
kłej godności ---

Pomai

Ależ proszę! (: śladaj;) kręjs

sie przesłiwny, że mogą się
bicie podziękować za tyle
względów i dobroci. (32)

Hilbert c: usituje
się wynikując:) nie + plan prawni

Meredith
Wkrasnie w tej sprawie przy-
~~Przebiegiem~~ ~~ja~~ ~~nam~~ ~~nie~~ ~~postulatu~~
~~bywam~~. Byłem przez 14 dni
~~nie~~ ~~30.000 marek~~, o które
w podróży, tak sobie dla
~~nych~~ ~~pan~~ ~~piore~~, nie jestem

Koznyuki. Powracam dris'
z rana do domu i zastaję
na brücku list z podzięk-
owaniem, którego treść jest
mi zupełnie niezrozumiałą!

Pouai

Strich pan pozwoli.

Meredith

Proszę za panu me postać

siadnych 30.000 nr. o których
pan pisze, nie jestem tedy
siadnym, szczerobliwym
meczusem^o siadnym, drugim
dedycejszem^o

Ponoi (i: aduniony)

Fakto 2. przeciw p. Mittelbring
najwyrazniej mi oswiadczył (33)

Hilbert

C. wymykalając się, zmierzył tambu-

rinę ze świątyni) O! jej!

Powai

Otón i Hilbert

Meredit

Dobry wieczór, panie Mitzebring!

Hilbert C. udaje radość!)

O! pan brubur! jak to dobrze!

C. skacze z radości na estradzie

z tamburinem:]

Rouai

Przestani' raz i powiedz co jest
z tymi pienigdzmi! (24)

Hubert (: uawiniē :)

I jakimi pienigdzmi ?

Rouai

Wto 30.000 marek !

Hubert

30.000 - to mē pēnigda - tre-
stg mūnē drisnāj tak gļow
boli! O! jēj! ... (: chce mō prawo!)

Powoi (: ustrzymuj go!)

Stoj i gadaj!

Hubert

A wjēc - w mōj Bōżē!... ale
mē gļewaj sēs na mūnē!

A wjēc kē pēnigdas - mō wjēs

te piernigdre o których wiesz-
toż te piernigdre nie pocho-
dzi od hurbiego. Przysłał
ci je zupełnie kto inny. Ale
ty nie byłbyś przysłał i dla
tego....

Rozm.

Od kogo inny.... (z pewną ulgą!)

Glibercie! ty?!....

Gilbert

Tak że !... ale nie gniewaj się
na mnie, przecież teraz jest
zimno !

Romeo

Gniewać się ? o co przysięgłeś ?

Pójdź w moje objęcia ! daj pocałunek !

(ciągnie go) Pan hrabia wybacz !

Meredith

Proszę się nie zapominać!

Pani

Wszystko wam bardzo miło

z tego powodu! Hej

bracia i siostry w Krol.

linie! posłuchajcie no! (357)

/rych/

instrukcja

Merebit

Teraz rozmowa! Użyte

mezo nazniska jako
pseudonim.

Hubert

Coś w tym guspie, albo
jak się to tam nazywa,
jeżeli jeden jest skucy,
a drugi płaci! parba!

Werebit

Proszę bardzo! zasłuzę,
tem na te małe lek.

czy! O to jest! / Łaje mu
z portfela paczke banku.

Łoś!

Hubert

/ przyjął z Sumieniem

pieniędzy: / Co to jest?

Merefit

30.000 ^{Marcu} ~~fr.~~ które paku tas,
kierie za mnie sytoży,
Teś!

Hubert

Chce zwrócić pieniądze!

Ależ kochany hrabio!

Merekit

Nie potrzebujesz pan

leczyć. Dziś przypadkowo

wygrałem w klubie ... 46.

harte! Co?

Hubert

/: skona je z rezygnacjami /

w charte? a wiec dobrze! (36)

Meredith

Nie możemy już o tem ko-

chać p. Mülzburg!

/: bierz go ponale po

ramię! Pomiędzy mi pan

raczej, co się dzieje z ową

pikantną osobą, którą

wiŹnia temu ^{dam} to srogo cza-
 su? No z tego taŹnuz cho-
 rzystke, z powodu której
 mia temu afery! I pewno-
 cież Mariażata już roman-
 sik z panem Romanem? Co?

Hubert

Ależ panie hrabio! co
 pan wygadujesz? Księż-

na - romansik ?

Merefit

/ z gumion / Co za księżna ?

Hubert

/ przestraszony / Czy ja

ponieździłem księżna ?

Merefit

Oczywiście !

Hubert

~~Do Stukhury~~
O smigła armato ! księżna ?

Oczywiście książeczka
 wielkiej Armaty! *Meret*
Hubert *wielkiej armaty*

Tak mądrze w to wam
 w naszym kościele... Ona
 była niegdyś artystką cyr-
 kową i próbowała się
 z wielką armatą!

Meret
 Co pan pociąga? to

bardzo interesujące! Coż
ona z tego armatę robiła?

Hubert

No, mój Boże! To, co
można z armatę zrobić!

Nieprawdaż? Różny try,
kot oś stop do góry...

Muskulatura jak u gła,
Głazera - potem stacza,
jż na arenę armatę,

a paucenkę do armaty!

Meredith

Coś strasznego! Do nas
kiej armaty, z tymi mus-
kietami! Co?

Hubert

To nic nic szkodzi! Po-
tem nabijaję prochem....

Meredith

Kogo? Same?

Hubert

Nie - armaty! Bum, bum
i już wisi u sklepienia
cyrku! ~~na suficie~~

Marek

Dziękuję za przyjemność!
No i cóż? powrócisz do
tego strasznego zawodu?

Hubert

Pożobno strzymać się.

134
gromem & potęgią
Ameryki!

Merojit

Szkoda - nie zobaczymy
jej nigdy!

Scena 13

(37) Ciż - Aleksandra

Aleks

Hubercie! namawiaj
mnie, żeby pozostać!

Mere?

Ależ to ona!

Hubert

Istotnie! bystrzelona niez
z Ameryki do Europy!

Mere?

Ależ to ona! Co?

Hubert Absolutnie

Ależ to ona!

Mere?

Jak to pięknie, że widzimy

ti pauci muom. Zarumato
czy sama?

Aleks

Mój panie! (38)

Mere?

wiem wszystko! Ale że
się pani na coś podob.

możę może okazać, że

jae tak zbudowana! Ja

byu tam nie słaz! Co?

Aleas

Ależ panie hrabio!

Mere?

/: ujmuję już za ramie!

Co za ramie!

Aleas

Proszę pana!

Mere?

Przyjdę najbliższemu ra-

zem - muszę zobowiązać

~~dominacja~~ ^{Wojciech} ~~te~~ Dziurę! Wam nas - Co?

Aleks

O etem pan móm?

Mere?

O jej zawołzie artystez-
nym! Kacz-ka - To arwa,
ty - bum - bum - i już u
sklepienia cyrku! Czy
oni dobrze za to płacę?

Hubert

Hubert

Przekoń Aleks! Pomóż mi.

Tem mi, że pami jestes
w cyrku!

Aleks

Wch tak! teraz rozu-
miesz!

o Merefit

Kolosalna gęź? co?

Aleks

Bezyńcie, pan zrozumie,
już samo utrzymanie sta-
ni....

Moro
Jeszcze stajni?

Hubert
To przecież jasne! Staj-
ni ma armaty! Takie
armaty nie może no-
sić na polu!

Mere?

Aha!

Aleas

Ale wy pierwsze prawa
zatrzymujemy?

Hubert.

A tak! praw ma mała
czarna! proszę! tu państwo,
ki cyliußer-pewawierli...

Mere?

Przekaję - nie spieszy mi
się tak bardzo!

Hubert

ach! przeciwnie!

Mere?

ktasćcie to już! / patrzy
na zegarek / a o godzinie
mam być gdzieś..... @ 2

Aleks. i Hubert

/u.s./ Dzięk Bogu!

Mere?

Mam być na kolacyi
w hotelu „Regina”.

Aleks. i Hubert

co?

(39)

Mere?

w hotelu „Regina”! Znajomym
moj ks. Gevelingen za-
reca się dziś i na wo-
czystości zaprosił mnie

telefoniezuie. Co ?

Hubert

Co ?

Mere?

Chce miie przeŝtanie
 ŝkej marzeczonej - księż.
 ma - w Górka... zŝaje się
 zatem, że jakieś stare
 puŝto! przeŝkakujaco
do Aleas / Może mi prawi

wierzyć, że przyjemniej
byłoby mi tu pozostać -
niestety! muszę!... a więc
do wrócenia! pa! pa! kiesz.

niezła wielka Armaty! (40) P.
f. rzech! (45) Spina 15 (brak śmigła 14 sty)

Aleks - Hubert

Hubert

No, tak więc teraz myśleć
my!

Aleas

Co i co poezniemy?

Hubert

Taa, taa, co poezniemy? (46)

kiedy już! tylko telefon

może nas uratować! / Prze

77777!
do aparatu / Halo! Taa!

77777
T. perxono / Ja tuu nie biu

nien, że tyle siódmek ma,

raz! Halo! Hotel Regina?

A to ty Nikołem? Kwaszaj!
Musisz ^{Kiszia} hrabiego ostrożnie
na to przygotować, że

zareczył jego uległość
złote! Głazę? / na.

myśla się / Acha! stała

się miasteczko! a na

czej radoszy wyjecha!....

Trójaczki!.... ależ nie na

141
Krawcowa myśla o miłej sukience kopiecy
o ciętej z egiptu, teraz będzie
płaszczona złota jej kraw.
Jaki "spółdzielny" do stygania - k.
Kamień i złus.
mie, że pojechała kobieta

mając tak pilne zajęcie
w domu nie mogła zjechać
eżyc' ślubnej sukni dla
księżnej!.....

Aleks

Jaki pan z Generału! (47)

Hubert

Hubert

Daruj pani, ale ta ożpo..

wieźzialsuś - księżę roz..

szarpie mnie! / Aleas.

siada i zapala papiero..

sa a pani myśli się

tu osiedlić? nie graj

pani na fortepianie

moich nerwów! Zrobitem

Gła pani wiele - kłóntem

nawet w Rzymie, że pięciu „
 Gdzie moje oświecenie pocho-
 dzi, by cię tylko nie
 kompromitować!

Aleas

Bravo! to bardzo spryt,
 nie!

Hubert

Dziękuję! Dopiero teraz
 zostałem się w kleszcze!

/: Gaje jej pieniądze / Thab'a
Mógłbyś zwrócić mi sumę -
proszę, oto są!

Aleks

co panu przyszło do głę-
wy? Ja też pieniądze
nie żadam.

Hubert

I ja ich również nie za-
trzymam! /: weiska jej pieniądze

Gre:

Aleas

Mykluczoue! / uGerza go
lecko nachlarzem po rece,
pieuniaGre sie rozsypryż!

Hubert

Proszę - weź' je! / układ.
zbiera baeknoży i' chora
je do ^{lozobna} pidiel Aleksandry,
leżacem na stole!

Scena 17

(48) Ciż - Lori - potem Stuzia

Lori fuć!

O! Boże!

Hubert

Źogłała się! Co się stało?

Lori

Hubercie! co to ma zna,

edyc'?

Hubert

Ależ nic - to tylko ...

Aleas

/ przejmie, ze spokojem
niekiedy Gamy / Nie obawiaj
się, moja matka - Chusteczka
ka że nosa upadła mi
na ziemię, a p. Müttelburg
był na tyle grzeczny,
że schylił się po nią!
To kłopotnia! / Do Huber
ka / Pomóż mi ją

49/ ↑
Zem!... / psychologii do ogrodu

Simonego /

Lori

A więc chusteczka do

nośa?.....

Hubert

/ Zmieszany / Tak jest!..

do nośa!

Lori

Jy masz bezcelność

145
Możemy mi to pokazać?

A ja przecież widziałam -
to były banknoty - ale ile
tysięcy - tego nie mogłam
mie mogłam policzyć!

Hubert

Mouseus! niby tysiące
to tak na dzień się zna,
choć! (50)

Lori

) Tała tała pozwała sobie
płacic' i jeszcze nosa
z góry zatrziera!

Hubert

Zabraniam ci krytyka,
mac' nicobeeue nosy!

Lori

/: płaciac / między nami
zeraue! nie chce nie
o tobie nieźwiec'! /: itzie

146
Do Gronka i Groni:

Hubert

Co robisz wczorajko? (57)

Lori

1. Do służącego / Przywies'
mi na kłumieciast moją gar.

Perobe!

Służący

Proste! / rych /

Hubert

Co sobie wpała do głowy?

! Stroni do służącego! Nie

przynos' garbieroby! ! do

! Leci! A teraz bądź' roz.

sażesz i posłuchaj mnie!

Leci

! zatyka sobie uszy! Nie!

znasz już troje wymówki!

Już mnie nigdy na kawał
nie weźmiesz!

149
Hubert

Gdybym był niegłupiał ja
jesteś!... O! Boże! myśla-
jąc sobie zakochanie
zupetnie iuważaj!... (53)

Nr 1210 H2.

Quet

Eori-Hubert

I.

Hubert

Gdybym słuchał co mi
prawił głupia?

Gdyby słuchoł babki mo-
jej rad!

Gdy wpyjał się w nie
przestróg z dróej

Strzeż się przeświadciz
chłopcze mój!

Lori

Gdyby ja nie brata wprost
za żart

Co przepowiadała wróżka
z kart!

148
Lecz ja ma nic nie biedy.

Tam, nie

gdz upewniasz się, że mnie:

Refrain *Refrain*

Loreley! ty przyczyno-ru?

Loreley! może teraz głoś!

Loreley! ach zyskuchaj mnie!

Marzę wciąż o tobie jak o cie,

rozkryć się!

II
Lori

Lori

Zaklinam Cię moją rodziną =

Proszę Cię tylko o lilię

Łatwo będzie zrobić pierwszy
błąd

ale mutue konsekwencje
stać!

Hubert

Perestroika prosit se..

Ty dom

Mozna by napisac o

leu tom,
 Gz to serea mitoxe
 skraque sis,
 To suota moni jez: aje!

Refrain

kych. & tancu: / na tramo II plan / (54)

Specia 1P ~~1P~~

(537) / Aleksandra sel. Izvriani
lapetoremi & jedrabuzi

melodram

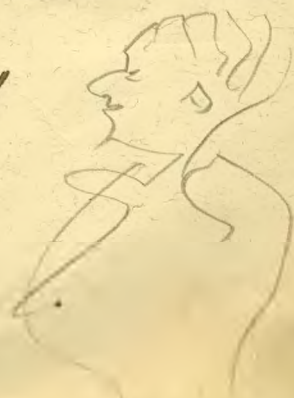
plaszczu / Probię mi
wieśpożniakę / gasi
ogień światła, potem
obstania swój portret /
Oczy ja naprawdę jestem
tak piękny? / Przeca
plaszcz i zostaje 4 h
samym korynnie, co
na obrazie - patrzy

lustró / Istotnie, ten
 portret nie kłamie. Wła-
 ściwie malując go patrzył
 oczyma miłości / 57 / balau,
tuje lekko przy muzyce /

Rouai 29. 8. 67 II plan
przech. patrzy na niego zach.

synu / Violetta!

Aleas



Panie Ronai!

Ronai

/ prześwie / Tioletto... ja...
mi!...

Aleas

Przygłazam kostyom -
Zgrocenie moje nie spota...
to. Czy jestes' zadowolony
ze mnie?

Rouai

Jak możesz wytac' o to?

1: obejmuje je i ratuje

16 pskz 1

Aleas

Nie bądź' pan tak gwałt,

tomu! ^{wieściuka} ~~Królowa~~ zjawia

się o zamierzeniu 4 kraj

prócokui - ale przytrzymuj."

mac' się nie da!

Rouai

Nie puszczę się już nie. (57)

rej!

Aleas

Ależ przyjacielu - pan

nie zna mnie nawet

Górze!

Rouai

Nie znam, a jedyne znam!

Czyje, że nie mogłoby być
szczęśliwym bez ciebie.
Kładam ci moje serce,
moje ręce, wszystko co
posiadam!

Aleks

Wronstona: A więc ko-
chasz mnie. A czyjes-
tes przekonany, że be-

Je gośusz siebie?

Rouai

Nie pytam się kim jesteś -
skąd przybywasz - kocham
cię!

Aleas

Jakiś dowód?

Rouai

Oto dowód: nie zapytałem
się nigdy z jakiego powodu

#1, no tu ołaczasz się króć
tajemnicę!

Aleks

Wigdy?

Rouai

Wigdy!

(58)

Aleks

A jeżeli sama ci po-
kiem, może jutro, może

Gzis' jere?

Rouai

Ntezy ujme cie k ramio.

na, pokryje usta tre

rocaturkami i stes.

lirym bejs, ze cie posia.

#2

Gau!

(59)

N^o 13

[Evelyn, Tami]

Duet

Alex - Rouai

I.

Alessandra

Przagi mój kochanku!

Pójdź ^{do} ~~potaj~~ ~~do~~ ~~tańca~~

niech ~~stoj~~

Jeśli chcesz
Odebrać

Tę ^{tu} ~~ja~~ ~~tu~~ ~~mu~~ ~~nie~~ ~~masz~~!

Odeślij

Prześlij

Skoniecz ~~tańca~~ ~~masz~~!

Roma

Kochanko moja Proga! 10

Usta ~~traje~~ zbliż do moich ust!

Usta z pół!

Znam ja już!

Przez o ten mi

Co nam bronić kłócić się!

Aleas

Kocham szczerze

Kocham cię szczerze

155
Twoje oczy to gniazdko me!

Rouai

Jesteś marzeniem moim,
który pragnąłbym
aby tylko dla mnie tu
pozostał się!

Aleks

Mówisz: kocham cię!
Chociaż nie masz mnie!

Rouai



O tke i mié mié pytaem się!

Refrain *Donat*

Wychay
Ochaj, ~~pięć~~ *mié*, spetū
me są!

Ochoć mié niem kłós jest ty!

Kochay
Ochaj, ~~pięć~~ *mié*, spetū

me są

jest
Ochoć ~~niem~~ *mié* niem kłós ty!

Razem

Tajczaj, tajczaj raz, dwa,

Trzy!

Zakochanym ja i ty!

A tańcu, śpiewie

Serce nie wie,

Że ^{tu} tu krótko ~~ta~~ trwa!

Rouai

Kochaj, śpij! spetaj me

ceh ^{minuło} ^{su} ^{minuło} ~~ro~~żko ty! ~~ro~~żko ty!

II
Rouai

Rouai

Luba zostań ze mną!

Portońz bęz piosuke, portońz
choć raz!

Oma mi

W sercu brdmi

Żchem ciżyczek mój!

Każę ci

Srebrny żeton

Wużi życie mój!

Aleas

Och! ponieważ jedno tylko!
 Czy to szczęście nie uro-
 dzi nas?

Owa trwa
 jak ta mgła!
 Cudnych marzeń i dró-
 miera zawsze koniec swój!

Rouai

O! a więc!

Móję śmieć

Przekożnikiem z mem życiu

być chciej!

Alas

Żeś wziął duszę moją

Sama wróże to

Lecz nie mam siły oprzeć ~~się~~ ^{far}

się kląbzy tej!

Rouai

Nieć mi, a i chodź stać!

Aleas

Wiem, że robisz błędy.

Leć silniejszy jest serce

Wzgląd!

Cały dzień.

/: Wzrost + tańcu : / (60) inwizja

Scena 19

(61) Hubert - Alessandra -

Roma - potem Lori

Hubert

/: wch. z prawej głębi : /

Ho, już teraz najpiękniejszy czas
na zaręczyny. / poślęca
miatło /

Aleas. i Romai

/ Wchożę poślęca /

Hubert

Jest księżna! Co? już
się pozebrawa?

Rouai

Hubercie, czy wiedziales'
już kiedy Głogę strzegli-
nych ludzi?

Aleks

Patrz Hubercie! moja
gołzina wreszcie wybita!

Hubert

Właśnie to samo chcia-
łem pani powiedzieć!

Żal mi panie - uciek
się po lufku, musimy
iść! / bierze ją pod panie!

Rouai

To zaklęte! Iż się mi jej
nikt nie odbije! nieprawo,
żacz?

Lori (62)

Wchodzą srokiem!

Hubert

Baŕż' pami rozsądzę!

Romei

Kochamy się i pozostajemy

nam razem!

Lori

Patrzcie! teraz romansu,

je z Głowa maraz! O!

tego mi już za dużo!

Wiktoria! / szarpie go za

rekor!

Rouai

Co jest panu Lari?

Lari

Jestes pan najmniejszym
i złoty jakiego wziętym -
z wyjątkiem Huberta!

Rouai

Dziękuję za komplement -
a czy mogę powiedzieć Ha

161
czego?

Lori

Laraz pan usłyszysz!

/ to Aleks / a pani! czy

miemasz już siostrę? więc

jestem wielbicielci nie

starszego?

Hubert

Lori! nie pleć głupstw!

Lori

Milez! Ty i ona losamo
marci jesteście!

Hubert

Loro! skowicz te sceny! (63)

Lori

Ani mi się sni! Niek
wiktorek nie, co to za oso-
ba!

Aleks.

moja pani!

Powai

Pawo Lori, jeżeli To
żarty, to nie wiem dopraw.
Ły Ły czego zmierzają!

Lori

To nie żarty! nie bój się
za nas kochać tej Panul.
se!

Rouai

Proste iuzgu tonem pre,
mawiac, ta sama jest
mój narzeczone!

Hubert

Co? /: cofa sie ze Zdzisław,

nia:

Lori

Narzeczone? a to sie

panu ułato! Proszę po
gościć Huberta proszę
nie kłócić!

Hubert

A teraz proszę cię miłego!

Lori

Może chcesz zaprosić?

Właśnie - w Warszawie na

Właśnie ozy!

Hubert

Ostatnia!

Cori

I cała kupę banknotów

dać jej! Może i to niepraw.

Da? ⁽⁶⁴⁾... O to jej torebka! pro,

sze! Wyciąga z torebki

pieniądze: Proszę! czy ja

ktamie?

Hubert

164
Najwyższy czas by sprawę wy-
jaśnić! Ukazaj też wiktoria-
nę!

Aleks

Wie, panie Hubert! ^{nie} jestem
przekonanym, że p. Rouai
nie żąda odemnie tto!
materia! Prawda?

Rouai

Mo tak, a každy razie,
z seruosiciz! Razbyu jet.
naa Gornicice' niz - co to
szystko znaezy!

Hubert

I ja saze, ze to najle-
piej!

Aleks

A ja zakazuje paun mo.

165
Wie!

Rouai

Pani mu zakazuje?

Aleas

Tak! ja sama panu
porucam, jeżeli zadowolysz!

Lori

Przemieszczana: No to ja & ta,

kim raczej mogę iść! nie

miotam nie tego na myśli,

ale jestem tak zażenowana - (65)

Hubert

wierz mi wiktory, to był
ko nieporodumienie!

Aleks

/tytuł/ Panię Mitzelburg-
proszę zostawić nas samych,
ja nie potrzebuję atropa-
ta!

Lena 20

Hubert

jak panu sobie zjezy!

po prostu i srodkiem!

(66)

Scena 10

Alexandre - Rouai

ma ta praca!

Alex

No, panie Rouai, # bar.

niez teatralnym barze

z większym temperamentem
stawatęś w mojej obronie!...
albo może sądzisz pan...

Rouai

Oczywiście, że nie wiem
o to wszystko, ale....

Alex

Ale....

Rouai

Ten Izikuz zbieg okoliczności.

noici - picunia?re -- ezy
 Hubert Tat paui napras.
 Je picunia?re? Taa ezy
 me?

#1.

Aleas

Taa! to jest -- me!

Rouai

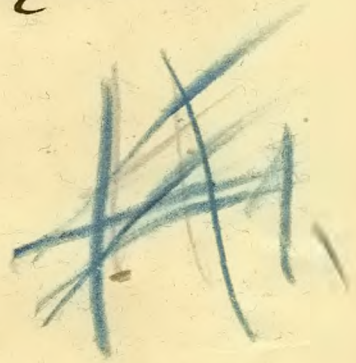
Taa? me?

Aleas/ zuczucia / kiktorre!

jeżeli słowem mogłabym
ci wyjaśnić, Głazego
Hubert Pat mi powiedział.

Rouai

A więc



Aleas

! urazona / Okciatąby
sobie jeżowa oszczędzić
tego wyjaśnienia, bo
przypuszczam, że mogłoby

ono znowic' bry Dumę!

Rouai

/: ironicznie / @ch! i ja
siz o to obawiam! #2.

Oleas

Do jutra przyjacielu-
steż już poriem ci wszystko.
ko!

Rouai

(67) Głazego nie pisać?

Aleas

Jest to mała prosba do
wielkiej miłości! Magda,

być może przesłiznę z tym
łłko mężczyzny, który

mi ślepo zaufa! / ofie.

na to o niego!

Roma

/ oświecuje - zagryza kar.

169
gi' è opiera sig o fotel:

A sig mic voluo mi pytać?

Aleas

Mie!

Rouai

Qui kto jeste?

Aleas

/: micke :/ Mie!

Rouai

/: grattoniej :/ Qui shaf

przybywasz?

Aleas

Nie!

Ronai

/: Wybucha / Qui Głazego

przyjmiesz picunia, re

o Huberta? Qui ska?

te piersi, cieucie, kołczyki

i brylanty? /: robi ruch.

170
jaaby chciał jej zerwać

maszynik:

Aleks

! Odstępuje przerażona! *

Wiktoria!

Linole II

Rouai

Już nie chce nie wiedzieć

o nie nie pytam! Teraz

już wiem, co miała z nią,
czyś ta sama komedia.

która odgrywałas' prześm,
uz! Ale nicma głupich!
Nie jesteś ty lepszą niż
one wszystkie! Żal mi
każdej sekundy, & której
myślałam o tobie... Pogor,
Gzam tobie! (68)

Alena
f. myślisz: fosić! fosić!

171
mieży nam wszystko skon-
czone! A teraz poniew
pamiętał o tych pićcie.
Izy przychodzi! Teraz
Pomiesz się kim jestem!
Ja jestem... / uryna - wał..
czy ze sobą / Nie! / fy..
buca Iżikim świechem /
Miesz pan słuszuć

panie Romu!

Finale II.

*choć wsty młodzi
snują*

Alexandre

wszak tylko ^{wierzę} ~~proszę~~ jestem
ja!

O wierność ja nie znam,

ach nie!

(69)

Młot młot - ha! ha! ha!

Przebrzmiały dźwięk has,

Tęte! ha! ha! ha! (70)

Chór

Trz lala! Znam wrożka Pa,

je nam!

Owa wieźcie do rozkoszy

bram

Świętej tańcz!

Przed swoim Tronem kaja się

grzeszników nój!

Mów, jaki rozkaz bój?

Aleas

(71) Ho! Ho! szampański humor

nam,

namietnie patę wzrok mój,

mój marz,

Żyś bakchantkę we mnie

masz

Żal miłości Żyśiaj tylko

znam!

Alexs - Hubert

Pragnęłys'

Chęć
pogoda
G.S.

173
Kochac' Gzisz'?

Jam do Kziscia

W me objscia

Każdy, kto tylko chce

Bez wyboru spiesz

Chor

Gdy pragnąłbyś

Kochac' Gzisz'

Jest do Kziscia!

W jej objscia

Bez wyboru każdy spiesz

wkończy ją na estradzie

Proza

Stużący

(72) / proszę Romanowi bilet na

taury!

Roma

Co to znaczy? Książę

Grevelingen? / Germania!

Prosić!

(starszy wychodzi) / (73)

/ wchodzą książę, starszy

b. Izzyugorany pan -

174
frak-monokl-ordery:]

Książ

/: mobożwie:] mykaez fran,

lecz szukaam w każdej

sprawie mego kuzyna

Mützelburga --- Oczeku..

jeemu go --- /: sposstrzega

magle Aleksandra na

estrady:] O! o!

Rouai

/: Do lańczagiel: / mybaez.

cie moi państwo!

Książ

/: bierze go pod ramię: /

Nie derażujcie się państwo

no! #2

/: Muzyka gra tuom zar.

roluz melodyz, wszystko

tańczy a z pośredku kre-
ci też jak szalona Alea,
saukra, nagle ujrzała
księcia i ostąpiła jak
zamagnechzona :

Hubert

! spiesz do niej !

Co też pani stało?

Księż

! przeżiera się przez to,

narzystwo :/ Marya Aleksandra,

po ! proszę się bynajmniej

nie dramatyzować mojej

obecności !

! Wszystcy

! z Gumiem rozmawiaj się !

Marya Aleksandra ?

Hubert

! spozrzedga księcia

! s! ocho!

Aleks

! śmieje się z przymusem!

Marya Aleksandra? nie

rozumieć, mój panie!

Księż

! ze zrozumieniem! I ja

rozumieć nie rozumieć

Marya Aleksandra!

Aleks

Ja odpowiem nie wiem,
czego pan chce ode mnie,
nie? Nie mam tu
ani Aleksandra ani
Marya. Jestem samotny
jak wiele innych!

Książę

/ironicznie/ A więc pro-
szę mi wybaczyć - ale

172
połowiciuśtro z moją ma,
rzeczony... jest tak sam =

Rouai

/: z rozpaczą 8.5: / Jego

marzenia! (74)

Hubert

/: gwałtownie do księcia /

Ależ Otłokarze! co za
myśl ~~przysięto~~ przysięta
ci do glory? To nie ona!

absolutnie nie ona!

Książę

/: niemo:/ Ta sama sama
mi powie, czy się pomyli..

Tam lub nie! (75)

Aleks

/: schodzi do niego i patrzy

na bistro nocny:/ Pan się
mylił, mój panie! zapew..

miam cię! ... wiech to wystar-
czy!

Książę

/: skłonił:/ Zapomnienie
kobietę wystarezy Gzenteil,
memori!

Aleas

/: patrzy mu jakiś czas w oczy:/
Bravo książę! tak mōri

proszę szlachcie! Pan
się nie pomylił! Jestem
księżną Maryą Aleksandr-
ową narzeczoną!

/: ogólna senacja:/

Książę

/: patuje jej ręce:/ A na co

ta mała komezja?

Aleks

Niepożyciuka dla pa-
 na! W takim zrobić mój
 portret - jest to mój pod-
 ronek ślubny dla pana!

Zareczył mi się dla siebie!

Usiądź

#1

Hu! hu! w ten sposób

towarzyskie!

Alas

Nie można było inaczej.

170
Młody artysta symaloma
mnie jako „^{wieczne} prozke kar,
mawatu” - /: Rouai /

Może zechce go pan nam
pokażać, panie-panie-
Rouai

/: cicho /: Rouai! *muzyka*

Aleks
Ach prawda! Rouai!
Rouai

#2

Jak w. wysokość porzazie!
 /: zdejmuje z obrazu zastawę!

Tsiarz

/: przypatrzy się baławo
portretom! /: He prawda!
 znakomicie trafiony!

Tylko - być może - cośol.
 niek wolowyszty w zyka.
 namin! /: Do Ronaia: pra

nie, że wyuzdany! Czy
nie mają jeszcze tego Ma.

Tak księżę sam ma
Tak samo myślę ja
Jed co, jest co w obronie całym tym
Leć narwać co, miśmiatubym
Ja nie wiem, poża, czy zbyt s'miaty jest
Dzie, se' miśmiomny jest.
Przykro ganić miśmi, ale się tu błąd.
Był tak przedtani' miśmi, to strasna rzecz
skąd się s'miatoni' tyle, miśmi.

Sobie sam:

Księżę

To kłóś nie miśmi kon.

172
nie uje! ja obraz ten ku
pie!

Rouai

Hu! przykro mi, lecz
obrazu nie sprzedam!

Ziaż

Zapłać ile chcesz!

Rouai

Choć przykro mi, lecz
obrazu nie sprzedam!

Książę

Już się jakoś pogodźmy!

Ofiaruję panu 50.000 marek!

Śpię #2

Roma!

Wie! wie! ten obraz mięka

zadanych sen

ms/ Bo groźnym miśnad życie

niżerunek ten!

Książę

Ja dam za niego....

Rouai

Mie dam cię za ię Puc

skarby świata,

By cię kupić, czyliż taka

zwiążcie się zaplata?

Wenus

Jak twierdzisz obraz niesz

wart

Łecz sumka ta - to także

nie jest wart!

Rouai

Rouai'

tak

Tak! Takua tūmuka tūasz,

mo'e' moasz!

/ Bobraui /

Ou patrzy na mnie - ~~on~~

na zęby brzo!

Jak ~~gdy~~ ^{by} mówi mi: nie! ~~nie~~

ty mnie nie ~~dasz~~!

Ja nie ~~by~~ ^{si} ~~nie~~ ^{roztęczy}

Gis' z nim?

174
Miałbym ożbać go, ożbać

na sprzedaż? ożbać

Bracia i Chór

Młodościowych marzeń

przebudny sen

On wielki mistrz - on za..

klął w tym portrecie!

Roma!

W mej pracy to mi doba,

kato sił

(79) Że obraz ten w mem ser.
mu żyty być!

f. Prze portret!

Paprite

wiktorze! co zrobicie?

Alas

Panie Romai! co edywisz?

Romai

Zakoniecztem romantyczny
przygode karawatony!

Koniec zapustów! irodea
popielcora!

Śpiesz Dniaj

Co pięknem jest - nie mo.

że żyć

Mych marzeń już przsta
mieć

Ożarokna mieć!

Rozpocznij się pokutę
mej Iuic

new

Lypcic popioł i serce me!

Chór kobiet

Ja mi wy me
Nieszczęsty przeżył smut,

Zapomniał ci *uz* *bole* *szę!*

Tu chaj. Bóg ci sprzyja
Już wódkę opuścił go!

Wszystcy

Już się skończył rok
ten

Już przeminał zły sen,
Ta baśń wybranych tylko

1 Gusz

Tę pieśń miłości aż przebra,

miata już!

Znikł, przeobraził miraż

z tych mych mar

Pożył przysnął czar!

(80) książę podaję ramię

Alexandre - gościu

ich przepuszczają ku

ryjścu. Ostatnie spojrze.

mia Romaia i Alessand.

ry sie krzyżuje:



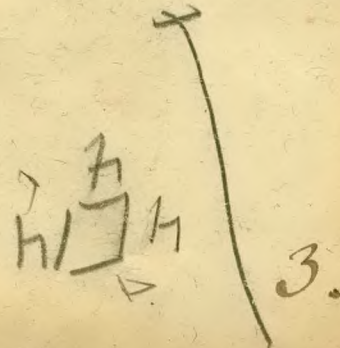
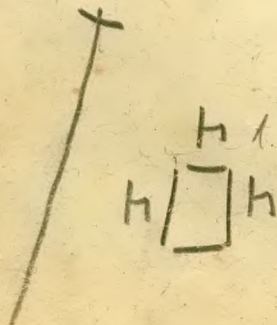
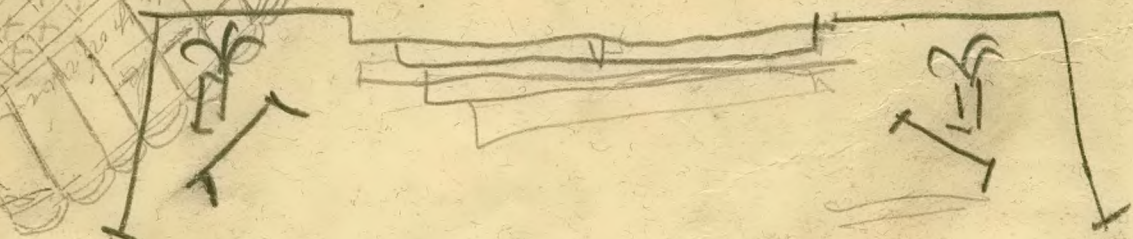
Kurżua

Kurżua

Arch. arch. arch.
K. ty Święty Piotr

Koniec ośtu Trugiego

Conserv. Tarente
Conserv.



Qat III.

Elegancka poczekalnia
w hotelu „Regina”, z pra-
wej główne wejście, na
lewo i w głębi drzwi. w srodku
ku przebieganie - widac
laksusowe schody - kwiata
ty. portyery etc.
Scena 1.

(1)

Aleksandra - książę

Wchodzi z pracy - Ale

ksandra w przepysnej

lokalce, książę ze fra

ku i marszczącym na

ramionach płaszczu.

Lokaj otwiera im drzwi

i przepuszcza brodkami

książę

128
Czy mogą państwo być po-
mocnym?

Aleksandra

proszę!

Książę

Proszę o więcej pieniędzy

i o więcej lokajów! Proszę

to! [2]

Proszę o więcej pieniędzy!

Wierci tam

Książę

Michałski - Rewski

Jaka uwaga! pamił cokol.

Bieda zmużona!

Aleas

Regimenter
Litowski

O tak!

Książę

Przysuwa jej fotel!

Proszę!

Aleas

Siada! Dziękuję!

Stacya

Stacya

1: matka państwa
książę

Mo, a teraz Aleksander.
po, teraz kiedy przybi-
jamy wreszcie strażli-
nie do portu, czy nie by-
to by wskazaćem pomóć
strzeżte ze sobą. Czy
nie może mi pań mi

Do pomieszczenia?

Aleas

Owszem - mam miejsce!

Książę rybarzy, że i eta,

sic całej jazdy byłam

zgrabiona i miłota,

ale rybakki ostatniego

miejsca -

Książę

A tak - wypaźki niczego.....
 Dobrze w każdym razie,
 że pozwoliłaś się obpro-
 ważać do domu - gdzie
 zmieniłaś fantastyczny
 swój toalet, w której
 zresztą przyznaje trzeba-
 było ci bardzo do pracy.

Aleas

Jesteś pan bardzo uprzej-
my, mój księżu!

Księżu

Czy wiesz pani o czym
myślałam podczas tej
milościwej jazdy autem?
Myślałam sobie, czy nie
jest z mej strony samo.

1949
lubnem, bym ja, ezłowiek
starszy, z siwym włosiem,
miał z sobą istotę
z taką chęcią do życia,
posiadającą tyle ciepła,
po prostu, co pani! I
miesz, co postanowieniem?
Pozostawić sobie samą

Georgye s tym kzygle! !

Aleas

Księżę !... (3)

Księż

Parson, o ofponie! pro,

sze nie zaraz, nie

s tej chwili!... Ra! bym, że,

bys się dobrze zastanowi,

Ta, kroje uczucia i pos.

taumienia poŹata, że
się tak wyrażę, sumiennej
reżiji.

aleas

Ozy książę sędzi...

książę

BeŹe się uważał zawsze
za zachycającego kobie,
te, bez względu na to, jak

Gejzyna tra zypadnie!

Aleas

f. śmiej się / Wiec Gejess

mi pan pias do mowys.

Tu?

Usiaż

Ozy wystarczy pót go.

Oziy?

Aleas

Nie przecięż tego terenu

nn.

Książ

1: patuje jej reks / Kani!

aleas (4.)

Mój książ! psycholog
| po niodu me demot

na lezo /

Książ

Zobaczmy! 50 i 28....

musi' mi'e' zatem Iwa ra,

ty hle o'drogi, co ja!

(5) Scena 2

Książ - Stużacz - Sori

Stużacz / Wcl /

Książ pan wybacz...

Książ

Co tam nowego?

Stużacz

Przyszła jakaś panna,

okropnie zła i zła
bezwarunkowo widzenia
się z samym księciem!

/ Lori

/ wch. nieśmiało staje przy

Grzmiach;

Książę

Z kim mam przyjemność?

Lori

/ Urania siz / Lori Ascher.

brenner, ożłouca Teatru

Viktoria!

Książ

Ożem mogg pami stężyć?

(6) Lori

/ ze z łzami / Nicel siz ksiz.

ze nie guiera - ja wysłata....

/ rybucha placze /

ksiazę

Wiechcie się paui uspokoi!

Lori

Zrobiłam krok fałszywy.

ksiazę

Mo, ja temu nie jestem
winną!

Lori

Przećmie!

ksiazę

jaub?

Lori

Miaomice marcezona

ksiecia!

ksiaz

Me rozumiem!

Lori

Ja obrazitam jz! Pre,

ecz nie nieziatam, ze

196
To arystokratka i powie,
Oziatam jej, że jest-jest...
Książę

/: surozo:/ No, no (7)
Lori

/: ze strachem:/ Niech mnie
książę nie wsadzi do kry-
minału!

Książę
c

Już dobrze, dobrze! W jaki
sposób poznatas' się
z księżną?

Porci

Na scenie, proszę księ-
cia!

Księżna

Co?

Porci

Taa! ona stała po lewej
stronie, ja po prawej i
zmotyśm się zupełnie
dobrze, ale gdy zauważy
tam, że mój kłupsi coś
biedy -

Ksiądz

Kłupsi? czy to pies?

Lori

Nie, to kudy księcia -
przymajmiej tak mi
mówił!

Książę

Och! Hubert!

Lori

No tak, przecież mówię!

Nie można przecież nie

Dobrego przepuścić o to.

Wielkiej osobie - przepraszam!
o takiej Panie, której
się wzięli pijący stamper,
na raz z jednym, raz
z drugim facetem!

Książę
2

Moja paniuśko! przy
puszczam, że masz
włotnie jeszcze foweto.

rajszej kolegi!

Sori

Ja nie, ale hr. Moresit

miał naprawę i głośnie,

gdy zaordynat księżnie

na najpie arystokraty!

Książę

Tak? to tam zbyte się,

poznała się także z pa.

now Romanem!

Lori

Czy bliżej to tego nie
 wiem, ale pojeżdżukować
 się o mię!

Książę

/ magle / Co?

Lori

Niech się książę nie oba-
 wia - nie z tego się nie sta-

To!

Książ

Hu! hu! Takie historye!

(8) Scena 3

Oliz - Stuzacy - Lubiecka

Stuzacy

/wel. potrzebe bilet:/ Ten

pan chce w kazdej spra,

nie mówić z księciem panem!

Książę (9)

Przeczytaj Ten pan chce

o ważnej sprawie mo

„Au Przecy Lubiczek malarz

związany i portrecista”.....

Ozegór on tuom chce ożeni-

nie?

Lubiczek

Przech! Moje ustanowienie!

Gobry niecór!

Ksiądz

Pan Lubiecki?

Lubiecki

~~Umo~~ -
Tak jest! Kieć pan jesteś
starym księciem, który
chce się żenić?

Ksiądz

Tak jest!

Lubiczek

O jej! ^{to jest jure Dobrowol}
~~absolute terrus!~~

Lori

(: witykuje go / Panie Lubi-
czek!

Lubiczek

O! ^{ten felty} i ona tu? katastrofa!...

może z księciem mówić

(: wskazuje Lori / go katastrofa

na bęgie czysta!

Księż

Och tak! / Do Lóri / Moja

panienko! może przejdziesz

na chwilę do drugiego po-

koju?

Lóri

To ustąg księcia pana!

/ Do siebie odchożać / wstretne

inżynierum ten Lubiezek! (10)

Scena 4

Książe - Lubiezek

Książe wchodzi i wchodzi Lub.

Lubiezek

(chodzi)

Nie pan jesteś księciem,
który.....

Książę

...ma się zenić! To już

pan słyszał!

Lubiezek

Wilkenski - les?
A ile ma pan lat?

Zsiarę

Czy to naprawdę intere-
suje pana?

Lubiezek

Kolosalnie! żeby tego
mógł panu wystawić ho-
roszko!

Zsiarę

Jak widzę jesteś pan także

astronomem!

Lubiczka

~~Amo~~ Tak jest! nie pomyśl ogo.
 Tem można bez przesady
 pomyśleć: Lubiczka, To
 oryginalny na wskroś
 ezoteryk! Tępy charak.
 ter, dusza jak u ^{chłopaka} ~~Prze~~
 ka - niż ^{wszystko w ~~całym~~ ~~całym~~} wszystko u no.

żywych barwach... ale życie
przekonało mnie, że to
jest niemożliwe, niepraw-
dziwie.... I pan przyjdiesz
do tych samych myśli,
jeżeli zawrzesz to niest-
rześliwe matriciostro!

Książę

104
Bardzo mi pochlebia
zainteresowanie państwa
kieru moimi sprawami,
z tem wszystkiem jestem
zadowolony i dziękuję. (12.)

Lubieszka

Postaje - uroczyscie

kzuiosy, wielkoLuszy

książę Otłokarre! Postu.

chaj mnie! Urodzony na
szczytach ^{gór} szczytach lub
kości, przyszedł na świat
z ^{talowey} złotej kolebce! I z talowey

moim przyrodzeniu o los
i innych ludzi się nie trzęs.

każesz / szuka wyprawy / nie
trzęskasz - nie przeskasz!

ta 'nie trzeskates'!

~~to ten mój ciasto / paryż -~~
/u:s/ ciężki to język /gł:/

Trzesnę co to pana ^{wracam} kładyst..

ko obchodzi? jad eżto.

miek jest tak stary jak

pan - - -

Książę

/z uśmiechem/ No i co?

Pubiczek

Co i co? Miesz pan na
karku ~~50~~, to przecież
"stopy" ^{uwidzi}
każdy ~~widzi~~.

Książ
2

Za pozwoleniem!

Pubiczek

^{zwrócić}
Nie ~~tu~~ ^{tu} ~~tu~~ się! Chociaż
zewnętrznie czujesz się

Dobrze, ale w progu tra-
si pała tak jak stare
meble - robak czasu!

I dlatego mówię: taki
stary mebel... parson!

Książę

Przypomnienie / Proszę, mów

panu Gali! (13)

Lebiczek

! ścisła mi ręce! Dziekuj

pani, panie Ottokorze!

! uścisza go w uścisku! I tak sta

re przyki rozumieją się

zawsze! Jednem słowem

nie odrywaj pan rąk

pięknego kwiatu o kłasy

szczęścia mego przyjaciela.

la! Bo ^{sem} co za skutek?

To sem jin' dobroczytny
~~Mo, absolutne serus!~~

Pojmujcie samobójstwo za „

kochańch - skandal ze

wszystkich ilustracjach -

straci pan kraj i koro-

ne (14)

Książę

Niekomu ani jednego ani
drugiego)

Pamięć

O mój, mój miłoty Boże,
po co się pan zmiłuje?

Przez panu nawet

nie potrzeba Znachy!

Jeżeli kogół byta by ja,
na Znachy.

Książ

Więc pan sądzi, że książ
na kocha naprawdę pa-
na Rousia?

Lubiesz

Kolosalnie! mić męsz
pan sądzi! Te palace
początki, te uściski
formalnie robione mi

się nie dobrze! a potem---

Ksiądz

Przyka uszy! Dopyć już

Dopyć! nie chce więcej

nie słyszeć!... może i pan

przejść na chwałę do

poкою wiecznego?

Lubiezer

Głazę? chce i pan

sobie życie obrać?

Książę

Nie sądzę!

Publiusz

Skoda! to byłoby naj

lepsze rozwiązanie!

Książę

Może znaleźć się inne!

Publiusz

Wątpię! / Właśnie nie /

musisz pan zaraz się biec,
srac'!... wystarcza flaszek,

ka stychuiny!... (15)

Scena 5

Książę - Stuziacy - potem

Mercet - Hubert

Książę

/ Przemi: /

Stuziacy (16)

/ wch: /

Książ

Prosić mojego kuzyna

~~Siuzacz~~ Mü'trelburga i hr. Merodzi.

~~pochozi~~

to! muszę jednak być

panów troszeczkę wstrzą-

szyć. Tej przyjemności

nie mogę sobie odmówić!

/ Do włościan / Bliżej

moi panowie! O ile wiem

bawicie się wybornie i kar,
mawale!

Hubert

Jakto?

Meredit

Nie rozumiem!

Książe

Kolaczkę z strasfancem,

Kuajpy artystyczne, przę-
gody zakulisowe --

Hubert

O Boże! On wie o
wszystkiem!

Meredith

Książe pozwoli, że napiszę
nie! ~~Do~~?

Książe

Proszę nie zabierać sobie
Trudu! ja zajmuję tu
pełnię, że metodu i star

si panowie stumiz i za,
pusty. Ale ze do tych za,
bar nieoguglicie taize
moje martozony, to zmyj.

Duż - poriektuy - losé

oryginalem!..... a moze

jesteście panowie innego

z pacia?

Książ

chered
Książ - jestem do panisku
dypromy.

Ożekiuj!... ja myślałam
o kś. i innego reżanżu.

Jeżeli z kś. nic nie jest
dziś niczór zaręczy się

z kś. Maryz Aleksandry!

Hubert i Mieczysław

Cooo?



Książę

Na dziś też oczekiwane

jenie zaręczuy. Jeżeli
się księżna nie zaręczy-
bę, że doprowadzona.

Muszę być zaręczuy! Kto
z was chce być tym szers,
licem - zostawiam wasz

Decyzji! / Młot i głos i

Ich. srodkiem / (18)

Scena 6

3.

(19) Hubert - Włodzisław - LubieszkaHubert; Włodzisław

/pożyczył sobie / / Gra

Lubieszka! (20) / /

Lubieszka

/wch./ Gratulacje? czy on

już nie żyje?

Hub - Włodzisław

Kto?

Lubieszka

książę! Chciał się prze-
cież zastrzelić!

Hubert

Przećwic! To my zastrze-
leci!

Moro?

Pomyśl pan sobie! Jęsen
z nas musi się z książką
ozwicić! Owe 2
1

Lebiczek

Co? czy ten książę zaryo,
rat? ~~Przebiez~~ ^{ja sam} porcieżcia,
Tem ma, zé ona kocha
Rouaia! (21)

Hubert

Rouaia? Hrabio! "pirami",
Palua idea!

Meredit

Oszwał! Po tej scenie

matelier? Ależona nie
spojrzy nawet na niego! Co?

Hubert

Ktoś znaleźć się musi!

To trudno! księżna jest

piękna, młoda, bogata! (22)

Panie Lubiczek! możeby

pan miał ochotę?

Lubiczek

/- poważnie /

#1.
 Czyby nawet byta piękna
 jak kenus, bogata jak
 Herkules, a młodsza jak He.

lewa w jej majszkniejszym
 meskim nieku, to bym miał
 jej odzianą: ~~to se~~ Absolute
 jej obywatel
 terous

Hebert

Ja ?

Libiczek

Ja nigdy żałować nie będę.

Bo!

mi 1^a Mere?

Qui tu? (23/)

mi 1^a - Co?

Libiczek

A dla czego? Bo ja mam

już kobietę pota? - o!...

1. podaje na styjsi

N^o 13

#2

(24) Terect
Pubicza

Owa zła jest miły zmiłja
Ach! i ja!

Frauka chuda ma kształt kija
Ze słon brak!

Branka głę, rozumu niema
Oni krzły -

Ale naciagaty za to
wszystkie trzy!

Refrain

Ach jak to zaraz tuś
Że nie biał na kawał brzoś

Wież stasnie tonie
A stobkiem zapomnienie

Hopla! pachnieszek płasć!

II.

Hubert

Roman mieszczysłwie kocha

O jej! jej!
Zwaro poznał miłość trocha

Z strony złej!

Gucio był szesłny z żoną

Ciągle - lecz

To nie była jego żona!...

Wtem jest rzecz!

Refrain

To się mażyna spryt

kołhać cudzą szesłcia szczyt

Lecz gdy wreszcie bogdiesz

miat żonę czkły klasnę

Mozesz takto poznać wsty?

III.

Merebit

Lynea zwykle ma to imię

co i mąż -

Zwyczaj ten się przechowyje

A nas wciąż -

By utrzymać tę tradycję

Tęszych lat

Zobacz jaka kisa nadzwała

218
Szybykat!

Refrain

Tak! tak! jak Gra a Gra
kocha tam członkiem jestem ja
Matka zaś podobny do mnie
jest ogromnie
To okarcie przyzwac' brata!

/: wychodzę / lewo /

Scena 7

Jean - Lubiczka

(257)

Jean

/wcl/ Przeczasz! pan
Lubiczek?

Lubiczek

Co jest? czy męczona
się straciła?

Jean

/Zmiesz/ Nie! książę

pan zapytuje pana i te
panienkę z teatru, czy

można im tu ~~do~~ ~~salonu~~
 podać małą przekąskę?

Lubieszek

Przekąskę? nie! ja nie
 lubię! Rozumiesz mi lepiej
 coś do jedzenia!

Jean

Proszę bardzo! (26)

Spema 8

Lubieszek - Lari-Hubert-Merodit

f. Hubert wch. z Lora i Mere.

Pitem z lewej! ~~Hubert~~ A ty Lora

co tu robisz?

Lori

Prosiłam księcia o taskę!

ale nie gwiery się na mnie!

ja jestem tak zażenowana

o ciebie! No chodź tu - po,

cały mnie!

220
Lubiczek

Możebyście państwo ogro-
nieżyli się trochę? Jes-
teśmy przecież w publicz-
nem miejscu!

Pori

W tej chwili beżcieemy go,
Pori! pracuj, się!

Lubiczek

Zmysłowa osoba!

MereGit

Az pokusa bierre!

Scena 9

(27) Piz-Aleksandre-Jean

Aleksandre

/: uchyla portyery: / O. par,

Don!

wszyser

Ksiazka!

Alex

771
Co ja widzę? pan Lubiczka?
panna Lori-Hubert?

Merozit

I ja tu jestem!

Aleks

Wracz pan! (28)

Jean

/: kuosi zakasko i stampana:/

Proszę bardzo!

Aleks

Co się tu dzieje?

Hubert

Asi!ż nas czestuje. Uerta

Gla cyganeryi.

Aleks

/: bolesnie / Cyganerya! prze,

brzmiatę to Pzicki Gla

muie!

Lubiczek

wielka szkoda! Na PasaTabu

się pami ryboruie do ma,

szego zbiegomiska!

292

Alceas

Być może! Tych kilka go-
dziń, które z wami prze-
życiam pozostałym dla
mnie najmielszym oszpe-
wieciem. Ta matka przy-
goła na scenie, ta kuzynka
artystyczna, jego rycerskie
ujście się za niego... Biedna
Violetta!

Publicza

Violetta? czemu się dąja, że
pami^{je mi} na imię Aleksandra.
Ile imion ma pani stać się?

Aleks

Nie zapomnę tych pięknych
czosów. Raz tylko kocha
się w życiu.....

Cori

Tylko raz? Ktoby wytrzymał?

Hubert

ależ Cori!

Cori

Widzi pani - to kiedy tak
mówi!... I dlatego pytam
się pani, ^{plecna} panu Violetto.

Co przyjdzie pani z księżycem
purpurę i berta - jeżeli tu

(i pokazuje serce) - są pustki!

Przypominaj sobie co powiedział

Wszystko ma swój czas:

1. Bez mitosci - absolutnie

serwis.

(29.)

14 Kwintet

Lubicki

I

Kiedy potocznie spadł na ziemię

Łobit ambaras

Proszę wsiać! - korybał
Wszystko

Odjędramy korar!

Meredith

A co tyje niech raz dwa
Przedkowi się do arki pcha
Lecz parłami wchodzić tu
Tak jakby było ren-der-vous!
Kto bez romu tyje sam
Ja go nie wpuszczę tam!

Refrain

Hubert

Papra
Jesi stary Noe

Emiarkowat w was

Ze radue fitro

Wie grzeje was !

Wtasniy ogien' w waszem

wtasnem sercu tli

A nie choc tego usmac' gupci
albo zli !

~~Wtasniy~~

Jesi stary Noe

Emiarkowat w was

225
Le sādne fētro

Die grzeje nas!

Prawdnie rari nas ^{oguiske} ~~sedliske~~

Sune ma sedliske

Bo miesske, miesske w sa:
mych nas!...

II

Lubiczke
Lan

Itu mi samat, co to mitos'e'

Ani w mig mi wierzyt

Sto mi kochat, sto mi cierpiat
Lepiej, gdyby mi był!

Aleksander

Sto bradł cięś z lubych ust
Ten miał isce boski gust!
Do przyniesie przysły czas
I choć obdary nawet stem
Ale dla każdego z nas
Jest miłość ciężym snem!

Refren (jak wyżej)

Scena 10 / podchorążym Tanin
wa temo -

Roma - Aleksandra - Sturcy

(20) Sturcy

W tej chwili wiadomości Eris:

zina Romis! (21)

Aleksandra

Guz idę!... (: Wyzwata Romia :)

O!... (: do Sturiscego :) Możesz odejść!

Pouai c: catujs jes'

gkas ! Dziŕki, sto krotu

dziŕki ! ja wiedzialem, ŕe mi
przebacysz !

Aleksander c: zinnu

Pami Pouai, mi pojmujsz pan:
skiego siŕdwalstwa ! brego
pan chesz tu ?

Pouai

czego chce? Precież pani emie
zauważa! (32)

Aleksander

Ja? - Ja panna nie wrywa:
tam pannie Pouai.!

Pouai c: zdumiony!

Stie?

Aleksander

Stie!

Pouai

A jednak wyjechać mnie
do hotelu ^{Luzina} ~~Wiktoria~~ - wy:
wano telefonicznie przed 10
minutami.

Aleksandra

Widocznie pozwolił sobie
ktoś ~~zmytyfikować~~ poua!

Pouai

Wybrać poua! tego nie mogłem

przewidzieć.

Lecia 11.

(33) dzi - ksigis

Ksigis

! potrzy przez portyera :) Brawo!

jest jest ! mój telefon po-
skutkował ! (-zuike-)

Powai

A więc ~~ids~~ - ~~ochodny~~ -

Aleksandra C. pasuje

sij z soby :) Bogdi pau vedrov!
(94)

Pouai C. wraca

sij od drevi ku mje z my:

brichem namistnosti :) Nie

Violetto, tak. nie odejds od

cielre bez jednego stowka

periechy! przebracenia!

Jedno stowo! Violetto!

ja byłem słaby, zdepta =
 tem właśnie szczęście!... ja -
 ja - C. młoda się jej do nog!

Aleksander C. wariacja:

ma! Pamięć Pamięć! Wiktorre!
 Zostaw M. me
Pamięć

Jedno słowo mój aniele,
 bo aniołem miłości i pobła-
 żania byłeś dla mnie!

Aleksander C. Myini

je jejo skromie i potray mi

u scry: Ste kaponung sig

sigdy!

Ponori

sigdy?

Aleksander

sigdy! ... (357

o-ali pa
katchobez - ede pan juri?

Scenar 12

50
lis - Hsigris - Hilbert -

Meredith - Lubinski - Lori - Lior

C. partyka si oturera, ~~widzi~~

gosci :) (36)

Hsigris

Panie Panu! porostani pan
tak przez chwile! C. do Alek
dny moge pomoci teraz two
decyzys.

Aleksandra

(: spuszczaj oczy, richo-) O tak #1.

Prigrij ! Egadroni się na wry-

otko, co pan postanowił !

Jestem gotowa do wyrzutu !

Prigrij i całuj jej

czelo ! Dziękuję pani ! i do to-

wymyślna ! Moi panistwo !

postępujcie przed kolacją

sewacyi dnia dzisiejszego !

234
Wkrótce odjedę się rozprawy. -

Wszyscy

Staw !

Przegląd

Przebieg świątecznych obchodów
w tym roku w istocie wy-
stąpił.

Hilbert (do Młodego)

Pau, czy ja ?

~~Wignia~~ Hsigris

Jest to Hs. Marya Aleksandra

i-p. Wiktor Ponai intody

malars, którego wam przed-

stawiam!

C. ogólna seuracya:

Ponai C. chce uczyć:

wac' jego regles: O, Hsigris!

Hsigris

232
Proszę, tam pańska nareczona! (34)

Ponoi

Violetto! Aleksandro!

Aleksander

Nikitorre!

Hilbert

Grubio! zostajemy kawalerami!

mi! Gierro!

Libicki

Na, absolutnie serwis. Dobrowoz

#2

Fiint
Woryscy

Two story Noe
Amirkawat w cras...

(i. l. d. - j. w.)

Hirtym

Howiee





Panchoatek 10/6 1918 - prolo generacie

Plocek	11/6 1918	1. ročník	
Loada	12/6 1918	2. ročník	
Čaratek	13/6 1918	3. ročník	
Pigtek	14/6 1918	4. ročník	
Sabate	15/6 1918	5. ročník	
Panchoatek	17/6 1918	6. ročník	
Loada	19/6 1918	7. ročník	
Pigtek	21/6 1918	8. ročník	
Sabate	22/6 1918	9. ročník (výpuk)	
Panchoatek	24/6 1918	10. ročník	
Loada	25/6 1918	11. ročník	
Čaratek	27/6 1918	12. ročník	
Pigtek	28/6 1918	13. ročník - ostatní vstoupili	
Panchoatek	1/7 1918	14. ročník	
Pigtek	13/7 1918	15. ročník	
Čaratek	18/7 1918	16. ročník	
Panchoatek	29/7 1918	17. ročník - poslední	

Pome'driat. ex d. 16/9. 1918 - 18 ror

2 Region
Sroda d. 18/9 1918 19 ror

Pichten = 198 20 ror

Sroda d. 26/9 1918 21 ror

111
Kilowatt...

W 25
S 26
C 27
D 28
S 29
D 30
P 1.

1. — drugi test, nie
zad. st.

K. 233 (zalogowy opis)
1994. 01. 5
75

